Barbara Bernfeld
Jacek Mazurkiewicz

„Za młody, by pić”

Naruszanie prawa do życia lub zdrowia dziecka przez pijące alkohol kobiety ciężarne

Barbara Bernfeld

Jacek Mazurkiewicz

„Za młody, by pić”

Naruszanie prawa do życia lub zdrowia dziecka przez pijące alkohol kobiety ciężarne

Wrocław 2016

Recenzent
dr hab. Krzysztof Zagrobelny

Wydawca
dr hab. Jacek Mazurkiewicz, prof. nadzw. UWr

Skład
oraz projekt okładek i strony tytułowej
Barbara Bernfeld

Zawarty w tytule zwrot „Za młody, by pić" jest przetłumaczonym „Too young to drink", będący hasłem międzynarodowej kampanii społecznej, która ma na celu zwrócenie uwagi na zagrożenia wynikające z picia alkoholu przez kobiety w ciąży.

ISBN 978-83-944487-2-1

Barbara Bernfeld[1]
Jacek Mazurkiewicz[2]

Wstęp

Często są obecne w mediach. Ich historie bulwersują, oburzają. To informacje o pijanych kobietach ciężarnych, matkach dziecka poczętego. Najdonioślejsze konsekwencje nadużywania przez nie alkoholu określane są w piśmiennictwie medycznym jako alkoholowy zespół płodowy: FAS (*Fetal Alcohol Syndrome*)[3], charakteryzujący się występowaniem czterech elementów pojawiających się razem tylko w tej chorobie. Są to: a) pre- i postnatalne opóźnienie wzrostu i małogłowie, b) pre- i postnatalne zaburzenia czynności mózgu oraz uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego, c) charakterystyczne anomalie w budowie twarzy, d) udokumentowane picie alkoholu przez ciężarną.

FAS jest chorobą nieuleczalną. Można jej uniknąć zachowując abstynencję w czasie ciąży. Badacze nie są w stanie określić dawki alkoholu bezpiecznej dla płodu. „Wszystko jest kwestią indywidualną. Bywają sytuacje, że jesteśmy zadziwieni, bo dziecko np.: urodzone przez matkę pod wpływem alkoholu, funkcjonuje zaskakująco dobrze. A bywa tak, że kobieta nieświadomie napiła się alkoholu na imprezie na początku ciąży i dziecko rodzi się z wadami rozwojowymi. Czasem to pechowy moment. Więc zaleca się abstynencję w czasie ciąży, a nawet całkowite powstrzymanie się od używek w wieku prokreacyjnym. Bo to, co wiemy na pewno to to, że wypicie dwóch porcji alkoholu, czyli 125 ml wina lub jedno piwo,

---

[1] Wiedeń.
[2] Uniwersytet Wrocławski.
[3] FASD (*Fetal Alcohol Spectrum Disorder*) jest grupą trwałych fizycznych i psychicznych wad wrodzonych spowodowanych ekspozycją płodu na alkohol. FAS jest najbardziej widocznym i najczęściej rozpoznawanym zaburzeniem tej grupy. Następujące zaburzenia, poza FAS, który jest omawiany w artykule szerzej, wchodzą w skład FASD: FAE – Alkoholowy Efekt Płodowy (*Fetal Alcohol Effect*), który ma takie same objawy jak FAS, ale różni się ich mniejszym natężeniem (z zaburzeniami FAE rodzi się dziesięciokrotnie więcej dzieci niż z FAS); PFAS – Częściowy Zespół Alkoholowy Płodu (*Partial Fetal Alcohol Syndrome*) charakteryzujący się uszkodzeniami centralnego układu nerwowego (CUN) objawiającymi się m.in. problemami w nauce i charakterystycznym zachowaniem; ARBD – Poalkoholowy Defekt Urodzeniowy (*Alcohol Related Birth Defects*) , którego przejawami są m.in. wady serca, zaburzenia zmysłu wzroku i słuchu, choroby nerek, uszkodzenia budowy szkieletu, anomalia stawów, układu krwionośnego, zaburzenia motoryki ; ARND – Poalkoholowe Zaburzenia Układu Nerwowego (*Alcohol Related Neurodevelopment Disorders*), którego cechą są zaburzenia neurologiczne związane z potwierdzonym działaniem alkoholu w okresie prenatalnym oraz uszkodzeniami ośrodkowego układu nerwowego (OUN); różni się od FAS tym, że nie ma w tym zespole cech anomalii twarzy (por. What is FAS and FASD?, http://www.come-over.to/FAS/whatisfas.htm; dostęp do wszystkich linków: 24.03.2016).

zatrzymuje oddech płodu na dwie godziny”[4] mówi M. Klecka, prekursorka badań nad FAS w Polsce i specjalistka w zakresie diagnostyki FAS.

W niemieckim piśmiennictwie farmaceutycznym znajdujemy informację, że spektrum objawów zaburzeń spowodowanych działaniem alkoholu na płód (FASD) jest znacznie szersze niż do tej pory sądzono. Naukowcy z Centrum Uzależnień i Zdrowia Psychicznego (CAMH) z Toronto, w metaanalizie czasopisma fachowego *The Lancet,* zidentyfikowali 428 różnych stanów chorobowych, które współwystępują u osób z zaburzeniami *Fetal Alcohol Spectrum* (FASD) (w tym celu wykorzystano 127 badań opublikowanych w tym czasopiśmie). Te stany chorobowe, oznaczone w Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób (ICD-10) wpływają na niemal każdą funkcję organizmu, między innymi na ośrodkowy układ nerwowy (mózg), narządy wzroku, słuchu, serca, krążenia, trawienia, układ mięśniowo-szkieletowy i układ oddechowy. W najcięższej formie FASD, *Fetal Alcohol Syndrome* (FAS), naukowcy zidentyfikowali 183 różnych objawów[5].

Alkoholowy zespół płodowy jest najcięższą formą wad wrodzonych, somatycznych i neurologicznych, wywołanych ekspozycją na alkohol w życiu płodowym[6]. Wiadomo też, że alkohol uszkadza płód bardziej niż jakikolwiek narkotyk. Dlatego wstrząsające jest, że dziecko jest narażone na utratę życia lub uszkodzenie zdrowia, a nikt nie jest w stanie mu pomóc, natomiast te, które dopuszczają się tak nieludzkich czynów, są bezkarne. Zadziwiające i jakże wymowne jest i to, że problem ten nie był przedmiotem prac legislacyjnych w Polsce i do chwili naszej konferencji, chyba poza M. Jarząbek-Słobodzian, nie budził zainteresowania polskich prawników.

Przypadki, które opisują media, ukazują też bezradność, a niekiedy pasywność instytucji zobowiązanych do egzekwowania prawa. Bo choć art. 157a § 1 k.k. stanowi, że kto „powoduje uszkodzenie ciała dziecka poczętego lub rozstrój zdrowia zagrażający jego życiu, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”, lecz

---

[4] E. Kaleta, Pijani od urodzenia, http://kobieta.wp.pl/kat,132000,title,Pijani-od-urodzenia,wid,18233627,wiadomosc.html?ticaid=116b5a Zob. także K. Egermeier, Mehr als 400 mögliche Symptome, http://www.pharmazeutische-zeitung.de/index.php?id=61588; oraz Over 400 conditions co-occur with Fetal Alcohol Spectrum Disorders (FASD), study finds, http://medicalxpress.com/news/2016-01-conditions-co-occur-fetal-alcohol-spectrum.html

[5] Zob. K. Egermeier, Mehr als 400 mögliche Symptome, http://www.pharmazeutische-zeitung.de/index.php?id=61588 oraz Over 400 conditions co-occur with Fetal Alcohol Spectrum Disorders (FASD), study finds, http://medicalxpress.com/news/2016-01-conditions-co-occur-fetal-alcohol-spectrum.html

[6] Zob. np. Alkoholowy zespół płodowy, https://pl.wikipedia.org/wiki/Alkoholowy_zesp%C3%B3%C5%82_p%C5%82odowy#Charakterystyka

zgodnie z jego § 3 nie „podlega karze matka dziecka poczętego, która dopuszcza się czynu określonego w § 1”[7].

Być może dlatego niekiedy prokuratorzy usiłowali i nadal usiłują sięgać w takich sytuacjach po art. 160 § 1 k.k., zgodnie z którym kto „naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. Ale próby takie prawie zawsze okazywały się nieskuteczne, ich adwersarze podnosili bowiem, iż przepis ten dotyczy człowieka, którym ponoć nie jest dziecko poczęte.

Jeśli dziecko poczęte nie jest człowiekiem, to kim jest? Okazuje się, że wielu znajduje prozaiczną, choć sofistyczną odpowiedź na to pytanie: nie jest człowiekiem. Szczególnej wymowy nabiera ta odpowiedź w ustach tych, którzy mogą je otworzyć być może tylko dlatego, iż ich rodzice nie mieli takiego poglądu jak oni.

Dramat dzieci dotkniętych FAS wykracza poza zdarzenia mające miejsce podczas ciąży. Zdarza się – choć to wydaje się nieprawdopodobne – że ich matki piją alkohol także podczas porodu i połogu, niekiedy nawet ukradkiem na szpitalnych salach. I oczywiście później, o czym informują media, gdy pijana matka wywraca na ulicy wózek z dzieckiem lub wywraca się niosąc dziecko na ręku[8].

Niekiedy zdarza się, że noworodek ma więcej promili alkoholu we krwi niż jego matka. Dzieje się tak, ponieważ kiedy „kobieta w ciąży pije alkohol, pije również jej nienarodzone dziecko. Zarówno etanol, jak i w wyniku jego rozkładu powstały aldehyd octowy, przechodzi przez łożysko do dziecka. Po krótkim czasie dziecko ma taką samą ilość

---

[7] Zwróćmy tu uwagę, że zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz.U. z 2000 r., nr 6, poz. 69 ze zm.) „dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności”. I choć ustawodawca zastrzegł we wskazanym art. 2 ust. 1, iż przytoczone pojęcie dziecka ma walor tylko „w rozumieniu” tej ustawy, ale przecież znajduje się w niej także postanowienie, iż rzecznik praw dziecka „działa na rzecz ochrony praw dziecka, w szczególności […] prawa do życia i ochrony zdrowia […]”. Z takiej perspektywy reguła przyjęta w art. 157a § 3 k.k. oraz płynąca stąd bezradność także tego rzecznika, który musi się ograniczyć tylko do działalności informacyjno-edukacyjnej, wobec naruszania prawa do życia lub zdrowia dziecka zagrożonego FAS świadczy o fundamentalnej sprzeczności unormowań w ramach systemu prawa.

[8] Zob. AG, MWL, Białystok: pijana matka upadła niosąc dziecko, http://wiadomosci.onet.pl/bialystok/bialystok-pijana-matka-upadla-niosac-dziecko/ge7mnv oraz M. Partyła, Kompletnie pijana matka przewróciła się na ulicy z niemowlakiem, http://www.rmf24.pl/fakty/polska/news-kompletnie-pijana-matka-przewrocila-sie-na-ulicy-z-niemowlak,nId,1017426, a także LOTA, Katowice: Pijana ciężarna matka wyrzuciła 2-letnią córkę z wózka. Kilka razy, http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/890617,katowice-pijana-ciezarna-matka-wyrzucila-2letnia-corke-z-wozka-kilka-razy,id,t.html Zob. również Pijana matka z kilkumiesięcznym dzieckiem chodziła po nocy i dobijała się do drzwi. Szukała koleżanki, http://www.lublin112.pl/pijana-matka-kilkumiesiecznym-dzieckiem-chodzila-nocy-dobijala-sie-drzwi-szukala-kolezanki/ oraz Lublin: Pijana matka podróżowała z 7-miesięcznym niemowlęciem. Miała ponad 2 promile, http://www.lublin112.pl/lublin-pijana-matka-podrozowala-7-miesiecznym-niemowleciem-miala-2-promile/ jak i M. Dragon, Horror za szczebelkami łóżeczka, http://www.nto.pl/magazyn/reportaz/art/4161811,horror-za-szczebelkami-lozeczka,id,t.html

alkoholu we krwi jak jego matka. Lecz jego niedojrzała jeszcze wątroba nie jest w stanie szybko usunąć cytotoksyny, trucizny działającej na komórki. Niezbędne w tym celu enzymy metaboliczne, takie jak dehydrogenaza alkoholowa, znajdują się w małym organizmie w bardzo ograniczonej ilości, albo ich jeszcze w ogóle nie ma. **Tak więc embrion jest około dziesięć razy dłużej narażony na działanie etanolu niż kobieta w ciąży** [podkreślenie nasze]. I w tym właśnie czasie cytotoksyny powodują nieodwracalne uszkodzenia wszystkich narządów, głównie mózgu”[9].

Zjawisko, któremu poświęcamy te rozważania, nie jest niczym nowym. Lecz dopiero dzięki Internetowi uzyskujemy obfity obraz przypadków, w których dochodzi do zagrożenia życia i naruszenia zdrowia dziecka spowodowanego nadużywaniem alkoholu przez jego matkę w okresie ciąży, czasem nawet podczas porodu i połogu.

Przypadki

W grudniu 2015 r. 30-letnia pijana, mająca we krwi 1,8‰ alkoholu we krwi i będąca w 16. tygodniu ciąży, znalazła się w szpitalu w Aleksandrowie Kujawskim z powodu krwotoku. Jeszcze tego samego dnia na własne żądanie opuściła szpital, poroniła przy bramie szpitalnej i zniknęła. Płód został zauważony następnego dnia przez kobietę przechodzącą obok szpitala[10].

* * *

W sierpniu 2015 r. 34-letnia Agnieszka M., mieszkanka Gdyni, będąca w szóstym miesiącu ciąży, późnym wieczorem wypiła duże ilości alkoholu. Tuż przed północą pojawiły się bóle porodowe. Poród odebrała jej teściowa a następnie zadzwoniła po pogotowie, które przyjechało kilkadziesiąt minut po północy. Dziecko urodziło się żywe, ale z nieodwracalnymi zmianami w mózgu. W szpitalu umieszczono dziewczynkę w inkubatorze i pobrano jej krew do badania. Okazało się, że tak, jak jej matka ma prawie dwa promile alkoholu w organizmie. W rodzinnym pogotowiu gdyńskiego MOPS-u znajduje się roczny synek Agnieszki M., który został jej odebrany, gdy spacerując z nim pijana została przez policję zatrzymana[11].

---

[9] Ch. Hohmann, Wenn das Ungeborene mittrinkt, http://www.pharmazeutische-zeitung.de/?id=3663 (tłum. własne).

[10] Zob. M. Oberlan, Horror przy szpitalu: płód pod płotem, http://nowosci.com.pl/345817,Horror-przy-szpitalu-plod-pod-plotem.html

[11] Zob. G. Szaro, Kompletnie pijany noworodek, prawie dwa promile. A matce nic nie grozi?, http://trojmiasto.gazeta.pl/trojmiasto/1,35636,18593600,kompletnie-pijany-noworodek-matce-nic-nie-grozi.html

* * *

W tym samym miesiącu tego samego roku opublikowano informację o 30-letniej kobiecie będącej w ósmym miesiącu ciąży, którą można prawie codziennie zobaczyć w jednej z poznańskich dzielnic, najczęściej pijaną. Pije wszystko, co jej w ręce wpadnie, nawet denaturat. Kilkakrotnie nieprzytomną musiano umieścić w szpitalu, który po wytrzeźwieniu opuszczała. Wraz ze swoim konkubentem skorzystała już z wszystkich placówek dla osób potrzebujących w Poznaniu. Byli z nich wyrzucani za picie alkoholu, narkotyki i rozrabianie. Interweniowała w jej sprawie zarówno straż miejska jak i policja. Rzecznik policji tłumaczy, że nie jest możliwe podjęcie jakichkolwiek działań o charakterze prawnym, ponieważ jej zachowania nie można zakwalifikować jako przestępstwo[12].

We wrześniu 2015 r. urodziła chłopczyka. Obecnie dziecko przebywa w pogotowiu opiekuńczym. Dziecko urodziło się ciężko chore i miało 0,5‰ alkoholu we krwi. Chłopiec ma problemy z oczami – nie wiadomo, czy będzie widział. Cały czas wymaga też rehabilitacji ze względu na napięcie mięśniowe. O tym, że w czasie porodu matka była pijana powiadomił policję szpital. Postawiono jej zarzut narażenia dziecka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu[13].

* * *

Pod koniec lipca 2010 r., 31-letnia Maria S. urodziła w karetce pogotowia wcześniaka, dziewczynkę z 4,26‰ alkoholu we krwi. Kobieta przyznała się, że podczas libacji odeszły jej wody płodowe. Zmieniła spodnie i kontynuowała picie, w czym przeszkodził jej poród. W Gdyni, według własnego oświadczenia przebywa od czterech lat i mieszka w bunkrach. Wcześniej urodziła czwórkę dzieci, z których trójka znajduje się w domu dziecka, a jedno w rodzinie zastępczej[14].

W tym wypadku nie nastąpiło jednak umorzeniu śledztwa, ale tylko dlatego, gdyż udowodniono, że kobieta piła alkohol zarówno przed, jak i po rozpoczęciu akcji porodowej.

---

[12] Zob. epoznan.pl, Ciężarna kobieta upija się do nieprzytomności. Służby: to nie jest karalne, http://wiadomosci.wp.pl/kat,1019407,title,Ciezarna-kobieta-upija-sie-do-nieprzytomnosci-Sluzby-to-nie-jest-karalne,wid,17775629,wiadomosc.html?ticaid=1157ea

[13] Zob. KaT, Poznań: piła w trakcie ciąży, urodziła pijane dziecko. Postawiono jej zarzut, http://epoznan.pl/news-news-63650-Poznan_pila_w_trakcie_ciazy,_urodzila_pijane_dziecko._Postawiono_jej_zarzut

[14] Zob. D. Abramowicz, Gdynia: Pijana kobieta urodziła dziecko, które miało we krwi aż 4,26 promila alkoholu, http://www.dziennikbaltycki.pl/artykul/289454,gdynia-pijana-kobieta-urodzila-dziecko-ktore-mialo-we-krwi-az-426-promila-alkoholu,id,t.html

Proces toczył się trzy lata, także na forum Sądu Najwyższego. Skazano ją na karę 3,5 lat pozbawienia wolności[15].

* * *

38-letnia Agnieszka K. piła alkohol przed porodem w grudniu 2012 r. U jej synka stwierdzono po urodzeniu 0,9‰ alkoholu we krwi. Miał delirium z typowymi objawami: bezdechem i drgawkami. Kobieta odpowiada za to, że celowo piła alkohol przed porodem[16].

Dwa lata po urodzeniu dziecka sąd rejonowy wydał wyrok uniewinniający. Z relacji dziennikarskiej wiemy, że sędzia uzasadniając werdykt wskazała, iż skutek „pojawił się, kiedy dziecko przyszło na świat, bo tylko wówczas mógł się pojawić", wtedy też dopiero mogło nastąpić odcięcie (!) „dziecka od alkoholu […]". I choć „Agnieszka K. została oskarżona o spowodowanie uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby zagrażającej życiu, ale o przestępstwo podjęte przed urodzeniem dziecka, gdy życie i zdrowie dziecka nie było przedmiotem ochrony kodeksowej. – Inne obowiązujące przepisy przewidują ochronę życia i zdrowia dziecka poczętego. Jednak nawet w tych wszystkich przypadkach matka zawsze pozostaje poza odpowiedzialnością karną. Agnieszka K. w świetle polskiego prawa ponosić więc odpowiedzialności nie może"[17].

* * *

W październiku 2014 r. do skierniewickiego szpitala trafiła kobieta w 26 tygodniu ciąży mająca prawie pięć promili alkoholu we krwi. Mocno krwawiła z dróg rodnych. Lekarze wydobyli jedynie część dziecka, pozostałe części jego ciała znaleziono w pobliżu łóżka w domu kobiety. Dyrektor szpitala J. Sawicki powiedział, że to „dla zdrowej kobiety śmiertelna dawka, a co dopiero dla kobiety w ciąży". Kobieta i jej konkubent zostali aresztowani. Ona pod zarzutem dzieciobójstwa, on – zabójstwa[18].

* * *

We wrześniu 2011 r. w Szpitalu Miejskim w Sosnowcu przyszła na świat – o sześć tygodni za wcześnie – dziewczynka mająca ponad 1,4‰ alkoholu we krwi. W organizmie jej

---

[15] Zob. G. Szaro, Kompletnie pijany noworodek, prawie dwa promile. A matce nic nie grozi?, http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/1,35636,18593600,kompletnie-pijany-noworodek-matce-nic-nie-grozi.html

[16] Zob. B. Rzeczkowska, Urodziła pijane dziecko. W słupskim sądzie trwa proces matki (wideo), http://www.gp24.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20140226/SLUPSK/140229714

[17] Zob. A. Bogucka-Skowrońska, Sąd: matka, która urodziła pijane dziecko, jest niewinna (wideo), http://www.gp24.pl/wiadomosci/slupsk/art/4839737,sad-matka-ktora-urodzila-pijane-dziecko-jest-niewinna-wideo,id,t.html

[18] Zob. M. Stańczyk, Tragedia w Skierniewicach. Lekarze mówią o pladze pijanych ciężarnych kobiet, http://kobieta.onet.pl/dziecko/ciaza-i-porod/tragedia-w-skierniewicach-lekarze-mowia-o-pladze-pijanych-ciezarnych-kobiet/kn31f

20-letniej matki stwierdzono ponad 1,6‰ alkoholu. Dziecko miało problemy z oddychaniem. Kobieta pojawiła się w szpitalu w towarzystwie sporej grupy. Wszyscy byli pod wpływem alkoholu. Bawili się na imprezie urodzinowej. I wtedy zaczęła rodzić[19].

* * *

W koszalińskim mieszkaniu, podczas imprezy, w której brała udział 28-latka w piątym miesiącu ciąży i trzej mężczyźni, rozpoczął się poród. Dziecko urodziło się żywe. Karetkę wezwano dopiero 3 godziny później. Po przybyciu lekarzy okazało się, że dziecko nie żyje. Matka miała w organizmie 1,2‰ alkoholu. Według wstępnej opinii medycznej, gdyby pomoc przyszła w porę, noworodek mógłby przeżyć. Zdaniem prokuratora do śmierci noworodka przyczyniła się i matka i trzej mężczyźni, którzy nie wezwali pomocy medycznej. Usłyszeli zarzut nieudzielenia dziecku pomocy. Był to już trzeci poród tej kobiety. Dwoje starszych dzieci po urodzeniu zostawiła w szpitalu. Informacje z izby wytrzeźwień, do której trafiała, świadczą o tym, że już w czasie wcześniejszej ciąży piła alkohol[20].

* * *

W maju 2013 r, kobieta zasłabła w sklepie monopolowym w Tomaszowie Mazowieckim. Trafiła do szpitala. Lekarz zawiadomił policję o tym, że na oddziale znajduje się kompletnie pijana 24-letnia kobieta w zaawansowanej ciąży. Badanie krwi wykazało 2,6‰ alkoholu. Zdecydowano się na cesarskie cięcie, by ratować dziecko. Na dwa tygodnie przed terminem urodził się chłopiec, który miał 4,5‰ alkoholu we krwi. Dziecko w ciężkim stanie przewieziono do szpitala klinicznego. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja. Także co do okoliczności sprzedaży pijanej kobiecie alkoholu[21].

* * *

Bielsko-Biała, lipiec 2013 r. 33-letnia kobieta będąc pijana urodziła dziecko. Badanie w szpitalu wykazało, że miała prawie 3‰ alkoholu we krwi. Kobieta nie ma stałego miejsca zamieszkania. Jest matką pięciorga innych dzieci. I ona i ojciec jej dzieci są pozbawieni praw rodzicielskich. Rzeczniczka bielskiej policji poinformowała: „W tej sprawie wdrożono postępowanie o czyn z art. 160 kodeksu karnego, w kierunku narażenia dziecka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia i życia”[22].

---

[19] Zob. M. Stańczyk, Tragedia…

[20] Zob. db//rzw, Pijana urodziła na imprezie. Dziecko umarło. Matka i jej znajomi z zarzutami, http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/pijana-urodzila-na-imprezie-dziecko-umarlo-matka-i-jej-znajomi-z-zarzutami,478629.html

[21] Zob. msies, kan, Noworodek miał 4,5 promila alkoholu we krwi, http://www.tvp.info/11091508/noworodek-mial-45-promila-alkoholu-we-krwi

[22] Zob. M. Fritz, Pijana urodziła na strychu!!, http://www.radiobielsko.pl/news/18494-Pijana-urodzila-na-strychu.html

Niecały rok później zapadł w tej sprawie wyrok: rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata i 800 zł grzywny za narażenie dziecka na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia[23].

* * *

34-czteroletnia kobieta z Biskupca, Dorota T., w lipcu 2013 r. urodziła w domu wcześniaka, chłopca, po czym zostało wezwane pogotowie. W szpitalu w organizmie matki stwierdzono 2,42‰ alkoholu, a u dziecka 2,38‰. Kobieta uciekła ze szpitala. Chłopiec o wadze zaledwie 1,3 kg został umieszczony w szpitalu dziecięcym w Olsztynie. Chłopczyk jest jej siódmym dzieckiem. Po pobycie w szpitalu – tak, jak jego starsze rodzeństwo – znalazł się w rodzinie zastępczej. W marcu 2014 roku rozpoczął sie jej proces w Biskupcu[24].

* * *

Lipiec 2007 r. 34-letnia pijana matka urodziła w Sosnowcu pijanego synka, który 12 godzin po urodzeniu miał jeszcze 1,2‰ alkoholu we krwi. Chłopczyka zaraz po przyjściu na świat reanimowano. Miał pojedyncze uderzenia serca. Dostał tylko jeden punkt w skali Apgar[25]. Umieszczono go w podgrzewanym inkubatorze. Nie wykazuje czynności ssania, dlatego jest karmiony pozajelitowo. Niestety u dziecka stwierdzono już pewne zaburzenia neurologiczne, które mogą doprowadzić do urazu mózgu. Kobieta zaraz po porodzie uciekła ze szpitala. Jest matką sześciorga dzieci, które na mocy orzeczenia sądowego zostały jej one odebrane i oddane pod opiekę dziadków[26].

* * *

Kwiecień 2008 r. Beata Z. będąca w szóstym miesiącu ciąży i mająca ponad 3,5‰ alkoholu we krwi, urodziła w melinie syna. Piła wraz z konkubentem i nawet nie zorientowała się, że zaczęła rodzić. Jej konkubent wezwał pogotowie, które po przyjeździe zastało następującą sytuację: niemowlę leżało na brudnej pufie, płacząc z zimna, nagie. Matka usiłowała coś zrobić z pępowiną. Matka i dziecko zostali zabrani do szpitala w Sokołowie Podlaskim. Noworodek jest na oddziale intensywnej terapii. Dziecko było

---

[23] Zob. Fe, PAP, Urodziła dziecko, będąc pijana. Jest wyrok, http://bielskobiala.gazeta.pl/bielskobiala/1,88025,15678125,Urodzila_dziecko__bedac_pijana__Jest_wyrok.html#ixzz3kU316jkY

[24] Zob. KWP Olsztyn, mor, Policjanci zatrzymali matkę, która urodziła pijane dziecko, Policjanci zatrzymali matkę, która urodziła pijane dziecko - Biskupiec http://biskupiec.wm.pl/163142,Policjanci-zatrzymali-matke-ktora-urodzila-pijane-dziecko.html#ixzz3kb9IOWNJ

[25] Skala od 0 do 10 punktów, przyjęta w medycynie w celu określenia stanu noworodka tuż po porodzie (Skala Apgar, https://pl.wikipedia.org/wiki/Skala_Apgar).

[26] mon, Będzie areszt dla pijanej matki, http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/bedzie-areszt-dla-pijanej-matki,28048.html

wyziębione i miało niedokrwistość. Ma niecałe 30 cm wzrostu i waży zaledwie 940 gramów[27].

* * *

23-letnia Wioleta K. mając w organizmie ponad 3‰ alkoholu urodziła w Ostródzie dziecko. U dziecka stwierdzono 1,7‰ alkoholu we krwi[28].

W szpitalu na Pomorzanach w Szczecinie pijana kobieta urodziła dziewczynkę, u której wykryto promil alkoholu we krwi. Dziecko ważyło niecałe 2 kg i zostało umieszczone w inkubatorze[29].

25-latka z Gdańska, będąca w trzeciej ciąży, kompletnie pijana opiekowała się dwójką swoich małych dzieci[30].

26-letnia kobieta z Lublina, będąca w piątym miesiącu ciąży została zatrzymana po dokonaniu rozboju. We krwi miała 3,4‰ alkoholu[31].

W Ostrowcu Świętokrzyskim pijana do nieprzytomności kobieta w wysokiej ciąży spała na trawniku przed sklepem spożywczym[32].

W Żorach policjanci zostali wezwani na interwencję domową, bo mieszkająca tam para urządziła libację. Byli kompletnie pijani. Kobieta w czwartym miesiącu ciąży. W domu była jeszcze trójka dzieci[33].

Pijana ciężarna 37-latka trafiła do szpitala w Szczytnie. Po porodzie okazało się, że jej dziecko ma ponad 2‰ alkoholu we krwi[34].

Pijana ciężarna urodziła w wieluńskim szpitalu pijane niemowlę. Miała 1,2‰ alkoholu we krwi, a noworodek prawie tyle samo[35].

W Gołdapi 21-letnia kobieta przedwcześnie urodziła dziewczynkę. Miała 2,5‰ alkoholu we krwi. Pijane urodziło się również dziecko[36].

---

[27] Niemowlę urodziło się pijane, http://chojnice24.pl/artykul/1813/niemowle-urodzilo-sie-pijane/

[28] KPP Ostróda, Ostróda: Urodziła dziecko, które miało 1,7 promila alkoholu, http://lublin.com.pl/artykuly/pokaz/19316/ostroda,urodzila,dziecko,ktore,mialo,17,promila,alkoholu/

[29] A. Wirwicka, Szczecin: Pijana matka na porodówce. Noworodek z promilem alkoholu we krwi, http://wiadomosci.onet.pl/szczecin/szczecin-pijana-matka-na-porodowce-noworodek-z-promilem-alkoholu-we-krwi/q8wdnx

[30] *Ibidem.*

[31] *Ibidem.*

[32] *Ibidem.*

[33] *Ibidem.*

[34] E. Potocka, Bezkarność przyszłej mamy. Coraz więcej przypadków pijanych noworodków, http://wiadomosci.onet.pl/trojmiasto/bezkarnosc-przyszlej-mamy-coraz-wiecej-przypadkow-pijanych-noworodkow/2cfjw0

[35] J. Kosmatka, Pijana kobieta urodziła pijane dziecko. Dziewczynka miała ponad promil alkoholu, http://www.dzienniklodzki.pl/artykul/1028135,pijana-kobieta-urodzila-pijane-dziecko-dziewczynka-miala-ponad-promil-alkoholu,id,t.html?cookie=1

Pijana ciężarna 37-latka spod Szczytna urodziła dziecko, które miało niemal 2,5‰ alkoholu w organizmie. Sprawą zajęła się prokuratura. To jej szóste dziecko. Ma ograniczoną władzę rodzicielską, a dzieci zostały jej odebrane[37].

Pijane małżeństwo zostało zatrzymane w Parku Staszica we Wrocławiu. Okazało się, że kobieta jest w piątym miesiącu ciąży. Miała w wydychanym powietrzu 2‰ alkoholu[38].

32-letnia kobieta, mieszkanka Oświęcimia, była w czasie ciąży stale pijana. Kiedy rodziła miała 4,9‰ alkoholu we krwi[39].

29-letnia Weronika P. przez cały okres ciąży piła alkohol. Dziecko, które urodziło się, miało we krwi 1,6‰ alkoholu oraz zaburzenia oddychania i krążenia[40].

W Brzegu nad Odrą 29-letnia kobieta mająca we krwi ponad 1,5‰ alkoholu urodziła wcześniaka, który był w stanie upojenia alkoholowego[41].

Do szpitala w Olecku trafiła 21-letnia kobieta mająca 2,5‰ alkoholu we krwi. W domu urodziła przedwcześnie córeczkę[42].

FAS w wypowiedziach osób mających zawodowo styczność z pijącymi ciężarnymi

Położna z 29-letnim stażem w zawodzie: kiedy «do porodu przychodzi pijana kobieta, czujesz gniew i chęć sprawiedliwości. Za krzywdę dziecka, którego matka z własnej woli skazuje na kalectwo, uszkodzenia mózgu i przegrane życie. Jesteś zła na babsztyla, a tu musisz zachować się profesjonalnie i okazać szacunek! Jako pacjentce. A co z maluchem? Żadna „mamusia" wtedy nie myśli. Alkoholizm to choroba, wiem i nie raz widziałam co robi z ludźmi. Ale jeśli chodzi o dzieci nie mogę zrozumieć i znaleźć w sobie siły, żeby milczeć i

---

[36] ZPL, Szok w Gołdapi! Pijana w sztok 21-latka urodziła pijane dziecko, http://www.se.pl/wiadomosci/polska/szok-w-goldapi-pijana-w-sztok-21-latka-urodzila-pijane-dziecko_614808.html

[37] M.K., Pijana matka urodziła pijane dziecko, http://tygodnik.szczytno.pl/aktualnosci-szczytno/items/pijana-matka-urodzila-pijane-dziecko.html

[38] M. Rybak ,Wrocław: Pijana matka w ciąży trafiła na komisariat, http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/119562,wroclaw-pijana-matka-w-ciazy-trafila-na-komisariat,id,t.html?cookie=1

[39] mon, Pijana oświęcimianka urodziła pijane dziecko, http://www.gazetakrakowska.pl/artykul/648431,pijana-oswiecimianka-urodzila-pijane-dziecko,id,t.html?cookie=1

[40] E. Potocka, Bezkarność…

[41] sxc, Pijana matka urodziła dziecko. Noworodek miał alkohol we krwi!, http://www.nto.pl/wiadomosci/brzeg/art/4168727,pijana-matka-urodzila-dziecko-noworodek-mial-alkohol-we-krwi,id,t.html

[42] eos, Kompletnie pijana 21-latka urodziła w domu dziecko. Noworodek też miał alkohol we krwi, http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/olecko-pijana-21-latka-urodzila-w-domu-pijane-dziecko,546912.html

zachować dystans. Na pytanie, dlaczego skazuje swoje dziecko na upośledzenie, słyszę: piję bo chcę, to nie pani sprawa! Masz ochotę przywalić w ten głupi łeb, aż poszłoby echo. Niestety prawo chroni takiego koczkodana. A szkoda! […] Noworodki, które podczas ciąży były narażone na toksyczny wpływ alkoholu, rodzą się mniejsze, słabsze. Już w pierwszych chwilach zauważa się zaburzenia oddechu, słabą żywotność, inne cechy zewnętrzne charakterystyczne dla zespołu FASD. My mamy je tylko przez dwie godziny, jeśli nie wymagają od razu terapii. Nie chcą ssać piersi, jeśli weźmie się je na ręce, zwisają jak szmaciana lalka. Nie bronią się krzykiem, nie protestują. Leżą na pieluchach i wiesz, że już mają tego świata dość, to nie radosne narodziny, to początek ciernistej drogi. Kto będzie ich adwokatem, przyjacielem, obrońcą? Pijana mamusia? […] Czasami zawijam w pieluch maluszka i zastanawiam się czy ktoś upomni się za jego krzywdę? Chociaż żadna kara nie zmieni jego startu życiowego»[43].

Karolina Kałkowska prowadzi pogotowie rodzinne w swoim domu. Mówi: patrzę „na tego maleńkiego chłopca i myślę, że wszystko mogło być inaczej. […] Trafiają do mnie niechciane dzieci, pozostawione w szpitalach, oddawane do okien życia. Te zdrowe właściwie natychmiast znajdują rodziny adopcyjne. Tych chorych, niepełnosprawnych nikt nie chce. A Mikołaj nie musiał urodzić się chory. To nie przypadek, czy ślepy los zgotował mu te choroby, tylko własna matka. […] Najgorsze dla mnie jest to, że takie dzieci będą cierpiały do końca życia tylko dlatego, że matka nie mogła przez te parę miesięcy wytrzymać bez alkoholu. […] Dla tej kobiety to tylko kilka miesięcy, dla dziecka to całe życie”[44].

Anna Włodarczyk, terapeutka uzależnień i psycholog „widziała niejedno takie stworzenie: nadpobudliwe, nieporadne, nieprzystosowane społecznie, z oznakami debilizmu, nierozgarnięte, permanentnie zalęknione. Bez perspektyw na przyszłość, na normalne życie. Tak FAS objawia się u starszych ofiar swoich pijanych matek. A co z młodszymi? – Nadmiernie się pocą, są niespokojne, kwilą, wiercą się i kręcą. Zdają się krzyczeć: daj mi alkoholu […]”, to „nic innego, jak wszelkie objawy odstawienia. Takie, jakiemu musi stawić czoła uzależniony podczas terapii w ośrodku”[45].

„Sąsiedzi mnie powiadomili, więc przyszłam – opowiada Gabriela Frankowska z Ośrodka Opieki Społecznej w Nysie. – Oczywiście najpierw zaprzeczyła, że coś piła. Później

---

[43] Piję bo chcę, http://polozna.blog.pl/2013/05/16/pije-bo-chce/

[44] M. Żbikowska ,Picie alkoholu w ciąży nie jest przestępstwem, http://www.gloswielkopolski.pl/artykul/9081718,picie-alkoholu-w-ciazy-nie-jest-przestepstwem,3,id,t,sa.html

[45] K. Bochenek, Urodziła dziecko po pijaku. Noworodek też był pijany, http://www.wspolczesna.pl/magazyn/art/5721568,urodzila-dziecko-po-pijaku-noworodek-tez-byl-pijany,id,t.html

już tylko usprawiedliwiała się, że piwo to żaden alkohol. Żadnej skruchy, żadnego wstydu, wyobraźni. Dla alkoholiczek ciąża nie jest wystarczającą motywacją, aby odstawić trunki. Tym bardziej trudno spodziewać się, że przestaną pić po rozwiązaniu. Karmią więc te swoje pijane maleństwa piersią, utrzymując je na nieprzemijającej fazie. Zdarza się, że upajanie kończy się tragedią. Taką jak ta w Nysie, kiedy pod opiekę neonatologa trafił 10-miesięczny chłopiec z przepalonym od alkoholu przełykiem i marskością wątroby. Nie przeżył"[46].

«One nigdy nie są szczere. Z alkoholem jest tak samo jak z papierosami: jak pytamy „ile", zwykle kłamią – dodaje Witold Lesisz, ginekolog-położnik z Nysy. – Szkoda tylko, że nie zdają sobie sprawy z tego, że paląc i pijąc – zabijają swoje dzieci. A w najlepszym wypadku narażają je na dożywotnie kalectwo i dystrofię»[47].

Położna K. Sandurska prowadzi w Zielonej Górze szkołę rodzenia. Mówi, że problem „ciężarnych, które piją, rzeczywiście istnieje. Takie kobiety nie przychodzą jednak do szkół rodzenia. To przeważnie kobiety ze środowisk patologicznych. Przychodzą na pewno ciężarne, które palą. A to również szkodzi dziecku, którego mózg i organy wewnętrzne mogą się gorzej rozwijać, podobnie jak w przypadku picia przez kobietę alkoholu w czasie ciąży, czy brania narkotyków"[48].

Lekarz dr M. Klecka mówi: znam „mamę takiego dziecka, niepijącą alkoholiczkę, która dosadnie podsumowała sytuację dzieci z FAS w Polsce. Ona jako alkoholiczka otrzymuje darmową pomoc od państwa, a jej dziecko uszkodzone przez jej picie, nie otrzymuje żadnej pomocy. Należy pamiętać, że FAS jest uszkodzeniem mózgu, taka osoba potrzebuje wsparcia. Historie dorosłych osób z FAS bywają dramatyczne. Między innymi dlatego, że często błędnie odczytują intencje, są łatwowierni, łatwo padają ofiarami grup przestępczych"[49].

Doktor J. Lasota, ordynator oddziału położniczo-ginekologicznego szpitala im. Rydygiera w Łodzi, mówi o pladze pijanych ciężarnych, które trafiają do szpitala i nawet tam piją po kryjomu alkohol przelany do butelek po innych napojach. „Na nasz oddział trafiła

---

[46] *Ibidem.*
[47] *Ibidem.*
[48] Zob. M. Szczęch, T. Krupa, Pijana na porodówce, http://zielonagora-nowasol.regionalna.pl/ps-44178-pijana-na-porodowce/
[49] E. Kaleta, Pijani od urodzenia, http://kobieta.wp.pl/kat,132000,title,Pijani-od-urodzenia,wid,18233627,wiadomosc.html?ticaid=116b5a

ostatnio ciężarna dziewczyna, która miała 3,1‰ alkoholu w organizmie. Była w stanie upojenia alkoholowego. Co więcej, w takim stanie trafiła tutaj już kolejny raz”[50].

Lekarze Oddziału Ginekologii i Położnictwa szpitala na Parkitce w Częstochowie informują, że coraz więcej kobiet ciężarnych, będących pod wpływem alkoholu trafia na ich oddział. Niemało z nich ma sporo promili we krwi[51].

Bogna Bartkiewicz, rzecznik Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 2 PUM w Szczecinie powiedziała na początku 2016 r., że w «poprzednich latach statystyki „pijanych porodów” były zatrważające. Rocznie do szpitala na Pomorzanach w Szczecinie trafiało od kilku do kilkunastu nietrzeźwych matek»[52].

Dyrektor nyskiego szpitala N. Krajczy, ginekolog-położnik: mamy „nawet stałą klientkę, która co jakiś czas rodzi dziecko, oddaje je, po czym znów idzie odpracować swoje przy wylocie na autostradę. Oczywiście zwykle towarzyszy jej alkohol, chociaż pijana do porodu nigdy nie przyszła”[53].

Jakże wymowną jest refleksja dr P. Jóźwiaka, gdy zauważa: „Mamy kodeks karny, który chroni np. niewielkie pomniki czy znaki graniczne, za których zniszczenie lub znieważanie można zostać ukaranym. Oczywiście są to czyny zasługujące na potępienie, jednak wyczuwam tutaj dysonans. Z drugiej strony nie chronimy bowiem zdrowia czy życia dziecka poczętego, które moim zdaniem przedstawia wartość wyższą niż pomnik czy znak graniczny. Pewne proporcje są tutaj ewidentnie zachwiane […]”[54].

I jak odmienną od przytoczonych jest stanowcza teza psycholog T. Ostaszewskiej-Mosak: „nikt nie może odmówić kobiecie podania alkoholu. – To o jeden krok za daleko. Jeżeli jest pełnoletnia, ma ochotę napić się wina – nikt nie ma prawa jej tego odmówić […]. Wygląda to jak traktowanie kobiety w ciąży jako osoby niemogącej stanowić o swoim losie – a przecież to tylko i wyłącznie jej decyzja”[55].

---

[50] Zob. M. Stańczyk, Tragedia w Skierniewicach. Lekarze mówią o pladze pijanych ciężarnych kobiet, http://kobieta.onet.pl/dziecko/ciaza-i-porod/tragedia-w-skierniewicach-lekarze-mowia-o-pladze-pijanych-ciezarnych-kobiet/kn31f

[51] Zob. RaK, Coraz więcej pijanych częstochowianek w ciąży, http://www.wczestochowie.pl/artykul/17286,coraz-wiecej-pijanych-czestochowianek-w-ciazy

[52] A. Wirwicka, Szczecin…

[53] K. Bochenek, Urodziła…

[54] E. Potocka, Bezkarność…

[55] Zob. K. Romanowska ,Kobiety, które piją w ciąży, http://kobieta.onet.pl/dziecko/ciaza-i-porod/kobiety-ktore-pija-w-ciazy/5w7bt

Występowanie FAS i FASD[56]

Rokrocznie rodzi się w Polsce około 9 tysięcy dzieci mających zaburzenia rozwojowe spowodowane kontaktem z alkoholem w okresie płodowym, wśród nich 300 jest w chwili porodu pijanych. Dzieci z pełnoobjawowym FAS rodzi się dużo więcej niż z zespołem Downa (z FAS troje na tysiąc żywo urodzonych, z zespołem Downa jedno na siedemset). Zaburzenia te są najczęstszą znaną przyczyną upośledzenia umysłowego. Wyniki badań wykazały, że średnia ilorazu inteligencji (IQ) pacjentów z FAS wynosi poniżej 70 punktów (za średnią inteligencję uważa się wartości IQ między 91 i 100).

Dziesięć razy więcej dzieci rodzi się z innymi zaburzeniami rozwojowymi spowodowanymi alkoholem klasyfikowanymi jako FAE (Fetal Alcohol Efect). „Zespół FAE, określany czasami jako niepełnoobjawowy FAS, występuje znacznie częściej niż FAS, lecz jest od niego trudniej rozpoznawany, bowiem w niewielkim stopniu dotyczy dwóch pierwszych kryteriów diagnostycznych [czyli pre- i postnatalnego opóźnienia wzrostu, małogłowia oraz charakterystycznych anomalii w budowie twarzy – uw. nasza]. Patologia w zespole FAE odnosi się głównie do zaburzeń psychicznych i intelektualnych dziecka, które mogą być właściwie ocenione dopiero w wieku szkolnym. Współczynnik IQ u dzieci z FAE może być nieznacznie większy od 70 punktów”[57].

„W Polsce nie ma żadnego systemu diagnozy i pomocy dla dzieci z FASD. Dane pochodzące z badań szacunkowych pokazują, że w Europie FASD jest najbardziej rozpowszechnionym schorzeniem neurorozwojowym. Dotyczy ono około 1% wszystkich urodzonych dzieci […]. Badania epidemiologiczne dotyczące FASD w Polsce przeprowadziła Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, w ramach projektu ALICJA. Pokazały one, że zaburzenia neurorozwojowe wynikające z picia alkoholu przez matkę w czasie ciąży dotyczą nie mniej niż 2% dzieci w wieku 7-9 lat”[58].

---

[56] „W większości krajów FASD nie jest rozpoznawany przez pracowników służby zdrowia”, mówi profesor dr Swietłana Popova z Centrum Uzależnień i Zdrowia Psychicznego (CAMH) w Toronto. Jednym z powodów nieuznawania FASD jest to, że pomimo zbieranych przez ponad 40 lat dowodów, FASD nie jest oficjalnie uznany za diagnozę medyczną. Po wielu staraniach FASD został ujęty w *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*, piątej edycji (DSM-5) w 2013 roku, ale jedynie jako aneks nakazujący dalsze badania. Międzynarodowa Klasyfikacja Chorób (ICD) uznaje jako jednostkę chorobową tylko *Fetal Alcohol Syndrome* (zob. Fetal Alcohol Spectrum Disorders (FASD): An under-recognized issue that may be on the rise, http://medicalxpress.com/news/2014-03-fetal-alcohol-spectrum-disorders-fasd.html).

[57] E. Czech, M. Hartleb, Poalkoholowe uszkodzenia płodu jako niedoceniana przyczyna wad rozwojowych i zaburzeń neurobehawioralnych u dzieci, http://alkoholizm.eu/pub/poalkoholowe_uszkodzenia.pdf

[58] Fundacja EY, Zrozumieć dziecko z FASD, http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:s34YYGD3TaQJ:ey.media.pl/file/attachment/780533/9e/fundacja_ey_broszura_fasd.pdf+&cd=1&hl=de&ct=clnk&gl=at

«Nowatorskie badania na temat wpływu alkoholu na mózg zarówno osób dorosłych, jak i u dzieci, których matki spożywały alkohol w czasie ciąży, prowadzone są przez prof. Andrzeja Urbanika w Katedrze Radiologii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Jakie są wyniki badań? Zatrważające! Najwięksi sceptycy, którzy twierdzą, że „trochę wina nie zaszkodzi", milkną, gdy widzą zestawione zdjęcia tomograficzne – mózgu zdrowego dziecka i mózgu dziecka z FAS»[59].

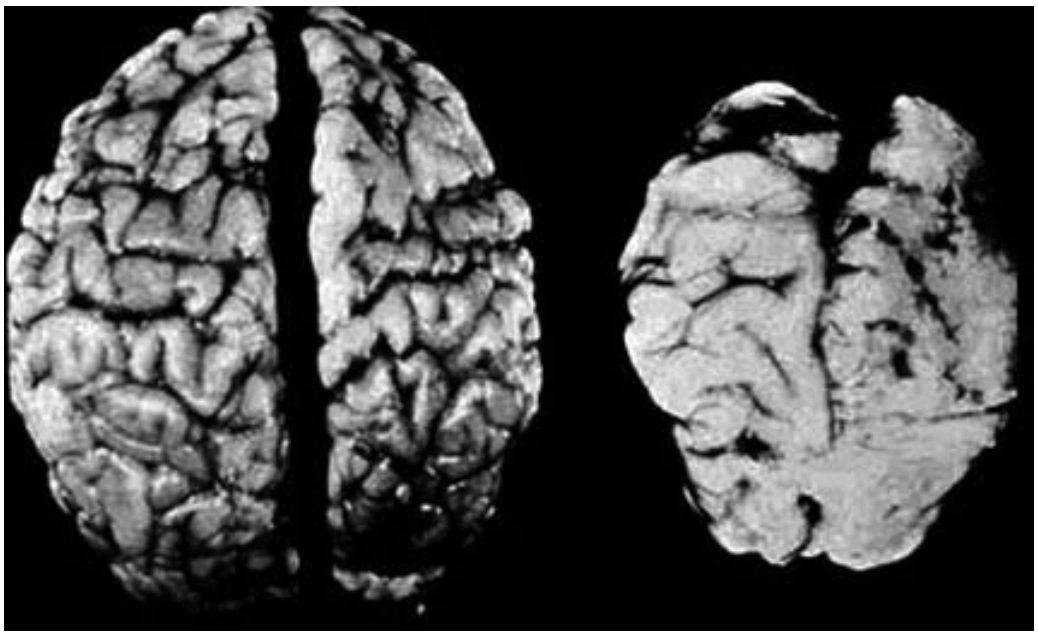

Efekt teratogennego działania alkoholu na płód. Wiek obu płodów: 6 tygodni. Mózg dziecka zdrowego i mózg dziecka z FAS/E (źródło: fotografia z kliniki dr Sterling Clarren, University of Washington, Seattle)[60]

„Alkohol przenika też do układu rozrodczego rozwijającego się dziecka, więc kolejne pokolenie również będzie obciążone genetycznie chorobą alkoholową – przestrzega profesor Ewa Gulczyńska, kierownik kliniki neonatologii w Instytucie Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi"[61].

Szacuje się, że na świecie od 3 do 9 na 1000 żywych urodzeń to dzieci z FAS. Wskaźnik różni się w zależności od kraju. W USA wynosi 3 na 1000, we Francji 4,8 na 1000, a w RPA aż 40 na 1000 na żywych urodzeń. Szczególnie tragiczna sytuacja jest w niektórych autochtonicznych społecznościach kanadyjskich, gdzie występowanie FAS/FASD szacuje się od 25 do 200 przypadków na 1000 żywych urodzeń. Brytyjski

[59] ap, Piłam ALKOHOL w CIĄŻY. Skutki picia alkoholu w ciąży, http://www.poradnikzdrowie.pl/ciaza-i-macierzynstwo/ciaza/pilam-alkohol-w-ciazy-skutki-picia-alkoholu-w-ciazy_36233.html

[60] A. Korcala-Wichary, FAS i FTS, https://sknzp.wum.edu.pl/sites/sknzp.wum.edu.pl/files/fas_i_fts.pdf

[61] A. Jędrzejczak, Pijana 21-letnia ciężarna awanturowała się w szpitalu im. Rydygiera w Łodzi, http://www.dzienniklodzki.pl/artykul/3760113,pijana-21letnia-ciezarna-awanturowala-sie-w-szpitalu-im-rydygiera-w-lodzi,id,t.html

Departament Zdrowia informuje, że w Wielkiej Brytanii 10 na 1000 dzieci rodzi się z różnymi problemami związanymi z piciem alkoholu przez kobiety ciężarne[62].

Przedstawiciele „organizacji prozdrowotnych w Nowej Zelandii twierdzą, że powszechność występowania Spektrum Płodowych Zaburzeń Alkoholowych osiąga już rozmiar pandemii. W kraju wiele osób żyje z niezdiagnozowanym zespołem. Na podstawie badań globalnych szacuje się, że na świecie 5% populacji przynależy do grupy FASD. Osoby te cierpią z powodu trwałych zmian w mózgu, które są wynikiem picia alkoholu w czasie ciąży. Przypuszcza się, że z uwagi na ograniczone działania profilaktyczne osób z FASD w Nowej Zelandii może być więcej niż 5%”[63].

«Każdego roku rodzi się w Niemczech około 4000 dzieci z uszkodzeniami mózgu, ponieważ ich matki piły w czasie ciąży. Uszkodzenia spowodowane alkoholem w łonie matki są najczęstszym wrodzonym urazem, powiedział lekarz Hans Ludwig Spohr z berlińskiej Charité w czwartek [15 listopada 2012 r. – uw. nasza] na konferencji w Rostoku dotyczącej ochrony dzieci. „Picie w trakcie ciąży jest najgorszą formą maltretowania dziecka”. […] Alkohol zmienia pracę niektórych genów w komórkach nerwowych, sygnały molekularne nie mogą być poprawnie przekazywane rosnącemu mózgowi: mózg zostaje nieodwołalnie uszkodzony. Dzieci mają zaburzenia w rozwoju, zachowaniu i inteligencji, tłumaczył Spohr. Wiele z nich ma problemy z pamięcią roboczą, z trudnością radzą sobie z planowaniem. Według niego, po niewielu tylko dzieciach widać zewnętrzne szkody spowodowane alkoholem […]. „Te są czubkiem góry lodowej” uważa. Kiedy szkody są ukryte, wtedy dzieciom tym w szkole dokucza się, są one niespokojne i nadpobudliwe. Często zabiera się je rodzinie i oddaje rodzinom zastępczym, które również ciężko sobie z tymi dziećmi radzą»[64].

W Stanach Zjednoczonych co roku rodzi się ponad 50 000 dzieci z zaburzeniami z grupy Spektrum Płodowych Zaburzeń Alkoholowych (FASD)[65].

---

[62] Zob. Wikipedia, https://pl.wikipedia.org/wiki/Alkoholowy_zesp%C3%B3%C5%82_p%C5%82odowy; Zob. A. Pavlinec, Czy karać pijące ciężarne?, http://dzieci.pl/kat,1033563,title,Czy-karac-pijace-ciezarne,wid,16895894,wiadomosc.html?_ticrsn=5&smgputicaid=6157d5

[63] Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Rok 2014, http://www.parpa.pl/index.php/wiadomosci-ze-swiata/rok-2014

[64] irb/dpa, Hirnschäden: "Trinken in der Schwangerschaft ist Misshandlung", http://www.spiegel.de/gesundheit/schwangerschaft/forscher-trinken-in-der-schwangerschaft-ist-kindesmissbrauch-a-867517.html (tłum. własne).

[65] Zob. What is FAS and FASD?, http://www.come-over.to/FAS/whatisfas.htm (ostatnia aktualizacja tej strony 11 lutego 2006 r.).

Koszty leczenia pacjentów z FAS i FASD

Konsekwencje spowodowane FASD powodują wysokie koszty. **Roczne wydatki na leczenie pacjentów jedynie z FAS w USA wynosiły w 1995 r. około 2,5 miliarda USD. Koszt utrzymania tam jednego chorego z FAS przez całe jego życie to najmniej 1,4 mln USD**[66]. A przecież chorzy na FAS stanowią tylko 10% wszystkich zaburzeń rozwojowych związanych z ekspozycją płodu na działanie alkoholu (FASD).

Szacuje się, że w Kanadzie wydatki związane z FASD wynoszą 1,8 miliarda CAD rocznie[67].

W Nadrenii Północnej-Westfalii „**roczny koszt utrzymania dziecka z FAS wynosi 32 237 euro**. Podstawą tych obliczeń są dodatkowe koszty, które powstają przykładowo z powodu szczególnej sytuacji życiowej dziecka (dziecko w rodzinie zastępczej lub w domu dziecka), szczególnej sytuacji edukacyjnej (dziecko w przedszkolu specjalnym, specjalnej szkole) i w szczególności opieki medycznej (terapia, leki). […] W tym landzie żyje 3 104 799 dzieci (stan w 2013 r. […]), w tym 9 408 z FAS (powszechność występowania 1/330 według Nordhues *et alia* 2013 r.). W związku z powyższym, **spowodowany przez FAS** w Nadrenii Północnej-Westfalii **dodatkowy roczny koszt wynosi 303 285 969 euro, czyli ponad 303 mln euro. Przez cały okres dzieciństwa (do 18 lat), łączny koszt spowodowany tam przez FAS wynosi 5 459 142 528 euro, a więc prawie 5,5 mld euro**”[68].

W Polsce a**ż „80% dzieci i młodzieży dotkniętych FAS/FAE wychowuje się poza rodzinami biologicznymi** – w rodzinach adopcyjnych i zastępczych oraz w placówkach opiekuńczo-wychowawczych”. Co na to niektóre polskie działaczki na rzecz praw kobiet, które, czego jesteśmy pewni, są zdania, że matki „powinny same odpowiadać za swoje decyzje”? Dlaczego więc nie odpowiadają one, ale konsekwencje ich czynu ponoszą ci, którzy te, przyjęte przez siebie dzieci wychowują?

Katarzyna Czajkowska z Koła Naukowego Mikrobiologii UW pisze, że ponad „**połowa dzieci z polskich domów dziecka ma FAS**”[69].

„We Wrocławiu w ośrodku małego dziecka przy ul. Parkowej mieszka 30 maluchów z FAS, czyli alkoholowym zespołem płodowym. To dzieci wrocławianek, które piły w ciąży. Maluchy rozwijają się wolniej niż ich rówieśnicy, bo za sprawą alkoholu mają niedorozwój

---

[66] Zob. FASD-Präventionsgesetz (USA), http://www.ev-sonnenhof.de/dokumente/FASD-Gesetz-DE.pdf

[67] Zob. Over 400 conditions co-occur with Fetal Alcohol Spectrum Disorders (FASD), study finds, http://medicalxpress.com/news/2016-01-conditions-co-occur-fetal-alcohol-spectrum.html

[68] R. Feldmann, [bez tytułu], http://www.fetales-alkoholsyndrom.de/aktuelle_forschung.html (tłum. własne).

[69] K. Czajkowska, FAS- PŁODOWY ZESPÓŁ ALKOHOLOWY ALKOHOLOWY, http://www.biol.uw.edu.pl/sknn/pliki/archiwum0910/fas.pdf

mózgu. Część z nich nie umie chodzić. Nie tylko przez całe życie będą miały kłopot z rozumieniem, co się wokół nich dzieje, ale też z utrzymaniem higieny osobistej. Nie będą rozumiały wartości pieniądza, nie będą odpowiedzialne za swoje działanie”[70].

Propozycje przeciwdziałania

Indywidualny dramat oraz globalne: społeczne, medyczne i ekonomiczne wyzwania, które unaoczniają przywołane informacje mają szczególną wymowę: **przecież, żeby dziecko nie ucierpiało z powodu alkoholowego zespołu płodowego wystarczy abstynencja w czasie ciąży**. **FAS jest bowiem jedną z niewielu chorób wrodzonych, na którą całkowity wpływ ma matka**.

Stan Tennessee w USA wprowadził w 2014 r. prawo, które zezwala na postawienie ciężarnej kobiecie zarzutu popełnienia przestępstwa, jeśli spożywała niedozwolone substancje, nie tylko alkohol, mogące szkodzić dziecku poczętemu. Zgodnie z obowiązującym tam prawem, nie są karane matki, które poddadzą się programowi odwykowemu.

W innych stanach USA takiego prawa jeszcze nie ma, ale i tak w wielu z nich aresztuje się pijące oraz narkotyzujące się matki, „klasyfikując ich płody jako dzieci”.

Niektórzy prawnicy obawiają się jednak, iż zrównanie dziecka i płodu wobec prawa oraz pociąganie do odpowiedzialności matki za jego zdrowie i „życie jest bardzo ryzykowne tak etycznie jak i legislacyjnie: styl życia i dieta ciężarnej w dużym stopniu wpływają na dobrobyt rozwijającego się człowieka, ale trudno jest postawić życie i dobro płodu nad niezależnością prawną i intelektualną matki” [71].

Mimo nierzadkiego odwoływania się autorów takich poglądów do etyki, ich postawa wobec dziecka poczętego jest przejawem podważania praw dziecka także już urodzonego: przecież głównie po urodzeniu, jeśli urodzi się żywe, ponosi ono tragiczne konsekwencje wcześniejszego zachowania się jego matki. I czyż nikt nie powinien mieć wątpliwości, że prawo do życia i zdrowia dziecka, które ma przyjść na świat jest prawem donioślejszym niż „niezależność prawna i intelektualna matki” w okresie ciąży? Pomijając już tę obserwację, na

---

[70] Anna Gabińska, Wrocław: Piją w ciąży i rodzą chore dzieci, http://www.gazetawroclawska.pl/artykul/336384,wroclaw-pija-w-ciazy-i-rodza-chore-dzieci,id,t.html

[71] Zob. A. Pavlinec, Czy karać… Od 1 września 2010 r. w 15 stanach USA nadużywanie narkotyków w czasie ciąży uważane jest za przemoc wobec dziecka, a w 3 dalszych stanach jest powodem do przymusowego skierowania ciężarnej na leczenie lub do instytucji psychiatrycznej. (zob. Ch. Tantibanchachai, Whitner v. South Carolina (1997), https://embryo.asu.edu/pages/whitner-v-south-carolina-1997). Informację o sprawie C. Whitner przeciwko Karolinie Południowej zawdzięczamy dr. K. Kuroszowi z Uniwersytetu Łódzkiego.

którą najwyraźniej admiratorzy prawa do picia alkoholu przez ciężarne kobiety nie są w stanie się zdobyć: przecież właśnie spożywanie alkoholu i narkotyków poważnie ogranicza „niezależność intelektualną matki".

W tym miejscu należy zwrócić uwagę również na to, że także przyszły ojciec powinien zrezygnować z alkoholu przynajmniej na trzy miesiące przed poczęciem dziecka. Alkohol ma bowiem wpływ na jakość plemnika. A częste picie alkoholu przez mężczyznę powoduje uszkodzenie DNA w spermie i może być przyczyną wad wrodzonych jego dziecka[72].

Niestety, również wielu przedstawicieli instytucji zajmujących się problemami alkoholizmu żywi przekonanie, że jedynie uprawnionym sposobem zapobiegania FAS jest edukacja pijących alkohol ciężarnych. Działaczki na rzecz praw kobiet są zaś zdania, że nawet w takich okolicznościach matki powinny same odpowiadać za swoje decyzje, co paradoksalnie utożsamiają z brakiem jakiejkolwiek odpowiedzialności.

Nasze stanowisko jest inne. Nie kwestionując oczywistej potrzeby indywidualnej i społecznej edukacji, uważamy prawne instrumenty umożliwiające skuteczną walkę z pijaństwem ciężarnych nie tylko za potrzebne, ale konieczne. Przecież matka, która popełnia przestępstwo zabijając swoje urodzone dziecko albo naruszając jego zdrowie podlega, niekiedy zróżnicowanej, ale jednak odpowiedzialności karnej. Nie widzimy powodów, dla których dziecko przed urodzeniem powinno być pozbawione ochrony jego fundamentalnych praw. To, na co jest przecież w czasie ciąży matki narażone, będzie miało wpływ na całe jego życie, kiedy już, po jego narodzeniu, nikt nie będzie mógł kwestionować konieczności jego ochrony.

Zdajemy sobie sprawę, że próba wprowadzenia odpowiednich regulacji napotka na opór. Dlatego **za niezbędne uważamy jak najszybsze ukształtowanie pozapenalnych unormowań, które pijącym ciężarnym uniemożliwią dalsze powodowanie zagrożenia dla życia i zdrowia ich dzieci**. Oczywiste, że najczęściej wiązać się to będzie z umieszczeniem kobiety ciężarnej w miejscu, w którym nie będzie mogła pić alkoholu. Trzeba też wyraźnie powiedzieć, że proponowany instrument winien dotyczyć jedynie tych ciężarnych, których zachowanie stanowi nieincydentalne zagrożenie ich dzieci alkoholowym zespołem płodowym.

---

[72] Zob. M. Mandżak ‚Alkoholowy zespół płodowy (FAS) i jego skutki, http://ciaza.siostraania.pl/alkoholowy-zespol-plodowy-fas-skutki/

Wiele na to wskazuje, że w walce z FAS polscy prawnicy są na początku drogi. Nie tylko dlatego przypuszczamy, że wątpliwości i kontrowersji będzie tu dużo więcej niż te, które są związane z naszymi postulatami. Dzieci tracące życie lub zdrowie wskutek picia alkoholu przez ciężarne nie powinny jednak czekać na finał prawniczych dyskusji.

Dlatego uważamy, że konieczne jest tymczasem wskazanie znanego od dawna instrumentu, który poddany nieznacznej modyfikacji mógłby okazać się remedium na przedstawione zagrożenia. Dostrzegamy go w art. 24 ustawy z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi[73] wtedy, gdyby po uwzględnieniu postulatu *de lege ferenda* stanowił on:

„Osoby, które w związku z nadużywaniem alkoholu powodują zagrożenie dla życia lub zdrowia swojego nienarodzonego dziecka, rozkład życia rodzinnego, demoralizację małoletnich, uchylają się od pracy albo systematycznie zakłócają spokój lub porządek publiczny, kieruje się niezwłocznie na badanie przez biegłego w celu wydania opinii w przedmiocie uzależnienia od alkoholu i wskazania rodzaju zakładu leczniczego”.

Dopiero dzięki proponowanej regulacji możliwe stanie się podjęcie działań zapobiegających nadużywaniu alkoholu przez ciężarne. Dotychczasowa postać tego przepisu[74] nie uwzględnia bowiem przesłanki, jaką jest zagrożenie dla życia lub zdrowia dziecka poczętego. Zatroskani o dramatyczne konsekwencje nadużywania alkoholu przez kobietę ciężarną alkoholu uzupełniliśmy też nakaz skierowania jej na badania przez biegłego wyrazem „niezwłocznie”, pożytecznym również w innych przewidzianych w tym przepisie przesłankach jego stosowania. I powtórzmy także tu, co wiąże się z przedstawionymi przez nas ekonomicznymi konsekwencjami FAS: mniej będzie kosztować przymusowy pobyt nadużywającej alkoholu ciężarnej w zakładzie leczniczym niż łożenie na nieuleczalnie chorego człowieka aż do jego śmierci.

Lecz dla zapewnienia jak najszybszej ochrony dziecka poczętego konieczną jest nowelizacja także art. 29 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi w taki sposób, aby termin przeprowadzenia rozprawy, po której zapada orzeczenie o obowiązku poddania się leczeniu był krótszy niż płynący od daty wpływu wniosku dotychczasowy termin miesięczny, Stąd nasza propozycja, aby przepis ten stanowił:

---

[73] Dz.U. z 2015 r., poz. 1286 ze zm.

[74] „Osoby, które w związku z nadużywaniem alkoholu powodują rozkład życia rodzinnego, demoralizację małoletnich, uchylają się od pracy albo systematycznie zakłócają spokój lub porządek publiczny, kieruje się na badanie przez biegłego w celu wydania opinii w przedmiocie uzależnienia od alkoholu i wskazania rodzaju zakładu leczniczego”.

„Orzeczenie o obowiązku poddania się leczeniu zapada po przeprowadzeniu rozprawy, która powinna odbyć się w terminie tygodnia od dnia wpływu wniosku".

Po to, aby dziecko uchronić od zagrożenia powodowanego przez nadużywającą alkoholu matkę, należałoby wykorzystać także unormowanie przewidziane w art. 27 ust. 2 tej ustawy, zgodnie z którym sąd „może, jeżeli na podstawie opinii biegłego uzna to za niezbędne, zarządzić oddanie badanej osoby pod obserwację w zakładzie leczniczym na czas nie dłuższy niż 2 tygodnie. W wyjątkowych wypadkach, na wniosek zakładu, sąd może termin ten przedłużyć do 6 tygodni". Uważamy, że w odniesieniu do kobiety ciężarnej nadużywającej alkoholu sąd powinien zarządzać takie umieszczenie zawsze, od czego mógłby odstąpić tylko w wyjątkowych przypadkach.

Niestety, również to rozwiązanie nie byłoby dostateczne, wymaga bowiem wpłynięcia do sądu wniosku oraz wydania przez sąd zarządzenia. Dlatego w celu natychmiastowej ochrony dziecka powinien być wykorzystywany przepis, który już dzisiaj na podstawie art. 40 ust. 1, 2 i 5 wskazanej ustawy[75] pozwala funkcjonariuszowi policji lub strażnikowi straży gminnej na umieszczenie w odpowiedniej placówce także matki zagrażającej życiu lub zdrowiu swojego nienarodzonego dziecka, do czasu jej wytrzeźwienia, nie dłużej niż 24 godzin. Tyle, że artykuł ten powinien zostać znowelizowany, aby w odróżnieniu od regulacji dotychczasowej, w przypadku nadużywającej alkoholu kobiety ciężarnej obowiązkowe było natychmiastowe umieszczenie jej w placówce zamkniętej do czasu wydania zarządzenia przez sąd.

Nasza propozycja jest w części zgodną, w części zaś bez wątpienia powściągliwą w porównaniu z sugestiami sędziny Sądu Rejonowego w Cieszynie, M. Jarząbek-Słobodzian, która w artykule opublikowanym na blogu Stowarzyszenia Sędziów Rodzinnych w Polsce pisze, że „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. w art. 38 stanowi, iż Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia. Zgodnie z przepisem art. 1 Ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży prawo do życia podlega ochronie, w tym również w fazie prenatalnej, przy uznaniu – jak wynika ze wstępu cytowanej ustawy – że życie jest fundamentalnym dobrem człowieka, a troska o życie i zdrowie należy do

[75] Przepisy te przewidują: w ust. 1, że osoby „w stanie nietrzeźwości, które swoim zachowaniem dają powód do zgorszenia w miejscu publicznym lub w zakładzie pracy, znajdują się w okolicznościach zagrażających ich życiu lub zdrowiu albo zagrażają życiu lub zdrowiu innych osób, mogą zostać doprowadzone do izby wytrzeźwień lub placówki, podmiotu leczniczego albo do miejsca zamieszkania lub pobytu" oraz w ust. 2, że w „razie braku izby wytrzeźwień lub placówki osoby, o których mowa w ust. 1, mogą być doprowadzone do jednostki Policji".

podstawowych obowiązków państwa, społeczeństwa i obywatela; przy uznaniu prawa każdego do odpowiedzialnego decydowania o posiadaniu dzieci oraz prawa dostępu do informacji, edukacji, poradnictwa i środków umożliwiających korzystanie z tego prawa. […] Przepis art. 182 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowi, iż dla dziecka poczętego, lecz jeszcze nie urodzonego, ustanawia się kuratora, jeżeli jest to potrzebne do strzeżenia przyszłych praw dziecka. Kuratela ustaje z chwilą urodzenia się dziecka. W doktrynie przyjmuje się, że kuratora ustanawia się z urzędu lub na wniosek, w sytuacji gdy rodzice nasciturusa sami nie są w stanie, nie mogą lub nie chcą strzec jego praw. W postanowieniu o ustanowieniu kuratora określa się zakres jego uprawnień, tak samo jak w wydawanym mu zaświadczeniu. Koncepcja kuratora ventris ustanawianego w celu strzeżenia prawa dziecka przed urodzeniem łączy się z akceptowaną paremią stwierdzającą, że dziecko poczęte uważa się za już narodzone, o ile chodzi o korzyści dla niego. Paremia ta stanowi relikt dawnego poziomu wiedzy biologicznej i chroni skuteczność praw dziecka poczętego w zakresie majątkowym […]. Orzecznictwo sądowe od dawna traktowało dziecko poczęte – jeżeli urodzi się żywe – na równi z dzieckiem już urodzonym (wyrok SN z dnia 4 kwietnia 1966 r., II PR 139/66, OSNCP 1966, nr 9, poz. 158 oraz OSP 1966, z. 12, poz. 279, z glosą A. Szpunara i wyrok z dnia 7 października 1971 r., III CRN 255/71, OSNCP 1972, nr 3, poz. 59) w zakresie roszczeń odszkodowawczych, a także w zakresie roszczeń z tytułu umowy ubezpieczenia od następstwa zdarzenia, które nastąpiło przed urodzeniem. Przepis artykuł 182 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego umożliwia ochronę praw nasciturusa przez kuratora jak się wydaje przede wszystkim w zakresie jego majątku, ale w wypadkach zagrożenia praw podmiotowych dziecka poczętego takich jak życie i zdrowie przepis ten daje możliwość wkroczenia w życie matki dziecka, która dopuszcza się działań i zaniechań mających wpływ na życie i zdrowie swojego dziecka […]. Budzi się jednak refleksja, iż […] w istocie szeregowy sędzia rodzinny nie dysponuje środkami rzeczywistej ochrony życia poczętego. Iluzoryczna wydaje się ochrona płodu w momencie gdy matka nie chce podporządkować się decyzjom Sądu, albo obiecuje poprawę i formalnie wypełnia zalecenia pracowników socjalnych i kuratora sądowego, a faktycznie nadal pije. To co najgorsze już się dla dziecka zadziało. Stan dziecka po porodzie zobrazuje matce skalę krzywdy, jaką nieświadomie wyrządziła małemu człowiekowi, skazując go na życie w chorobie, kalectwie. Wydaje się więc, że państwo winno przedsięwziąć środki mające na celu edukowanie kobiet, a także ingerowanie w wolność kobiety w ciąży. Podobno w okresie PRL wywodzące się z patologicznych środowisk, pijące alkohol kobiety w ciąży, bez formalnych decyzji Sądu, ale przy kierowaniu się dobrem dziecka, zatrzymywano na szpitalnych oddziałach patologii

ciąży by donosiły ciąże i by były pod stałym nadzorem uniemożliwiającym spożywanie alkoholu. Być może […] polski ustawodawca winien rozważyć możliwość wprowadzenia przepisów pozwalających na sądowe pozbawienie człowieka płodności. Podwiązanie jajowodów u kobiet, kiedyś rutynowo stosowane przy trzeciej cesarce, dziś stanowi przestępstwo stypizowane w przepisie art. 156 § 1 pkt 1 kodeksu karnego, który stanowi, iż kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci: pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. W praktyce każdego sędziego rodzinnego występują przypadki tak skrajnych patologicznych zachowań kobiet, które podejmują współżycie z wieloma partnerami, płodzą czwarte, piąte, dziesiąte, trzynaste dziecko bez kontroli z kim i kiedy, a w następstwie przypadkowych, niechcianych ciąż, które podlegają jedynie formalnej ochronie ze strony państwa, rodzą upośledzone dzieci, które albo umierają, albo trafiają do domów pomocy społecznej dla dzieci. Kierując się dobrem nienarodzonych dzieci winno się rozważyć powiększenie narzędzi sądowej ingerencji w ochronę życia poczętego”[76].

Doceniając przytoczone sugestie dotyczące potrzeby uniemożliwienia nadużywania alkoholu przez kobiety ciężarne, lecz nie akceptując propozycji, która ingerowałyby w prawo do zdolności płodzenia, bliska jest nam opinia M. Bortkiewicz, neurologa z Ostródy, współpracującej z Fundacją Fastryga, która twierdzi, że już dzisiaj „taką osobę można zmusić do leczenia z alkoholizmu na czas ciąży. Najłatwiej zgłosić sprawę do komisji alkoholowej. Może to zrobić każdy – ktoś z rodziny, ale też sąsiad lub znajomy. Komisja wyśle przedstawiciela do zbadania, czy rzeczywiście ciężarna kobieta nadużywa alkoholu i wezwie ją do siebie. Jeśli się sama nie stawi, doprowadzi ją policja. Potem trafi na badanie do psychologa. Jeśli sprawa znajdzie finał w sądzie, to on może skierować kobietę na przymusowe leczenie. – Zwykle jest to na 6 tygodni, ale bywa, że i na cały czas ciąży”[77].

Ale jak się okazuje w praktyce możliwość, o której mówi M. Bortkiewicz, nie jest wykorzystywana. Zapewne jest to konsekwencją przeświadczenia o bezkarności takiej kobiety, rzeczywiście zapewnionej dzięki art. 157a § 3 k.k., ale chyba też nieumiejętnością, może niechęcią do korzystania z instrumentów już przewidzianych w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Inna sprawa, która jest naszym zdaniem najdonioślejszym przesłaniem tego artykułu, to jednak braku w tej ustawie jednoznacznego i

---

[76] M. Jarząbek-Słobodzian, Narzędzia ochrony życia poczętego pozostające w dyspozycji sędziego rodzinnego , http://www.sssrwp.pl/aktualnosci.php?typ=kk&art=78&start=6&irek=14

[77] Anna Gabińska, Wrocław: Piją w ciąży i rodzą chore dzieci, http://www.gazetawroclawska.pl/artykul/336384,wroclaw-pija-w-ciazy-i-rodza-chore-dzieci,id,t.html

stanowczego w swej wymowie przepisu dotyczącego ciężarnej nadużywającej alkoholu, który może być wykorzystany dla ochrony dziecka przed FAS.

Oczywiście, że zaproponowanemu przez nas rozwiązaniu *de lege ferenda* muszą towarzyszyć działania informacyjne i edukacyjne. Zatrzymajmy się przy nich, choć większość z nich wydaje się być oczywista.

Przede wszystkim konieczne jest informowanie kobiet o szkodliwości spożywania alkoholu w czasie ciąży przez lekarzy pierwszego kontaktu, ginekologów, położnych, pediatrów, pielęgniarki. Osoby te powinny być w tym celu szkolone, po to, aby posiadać odpowiednią wiedzę oraz umiejętności i móc przekazywać kobietom rzetelne informacje o konsekwencjach picia alkoholu w czasie ciąży.

W 2005 r. na zlecenie Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (PARPA) zostały przeprowadzane badania, które wykazały, że aż 33% kobiet przyznało, iż piły alkohol będąc w ciąży. W grupie tej jedynie połowa kobiet wiedziała, że picie alkoholu przez kobiety ciężarne może być szkodliwe dla rozwoju i zdrowia ich dziecka. Aż 2/3 ankietowanych kobiet nie zostało przez swoich lekarzy ostrzeżonych przed wpływem alkoholu na rozwój płodu. 31% Polaków słyszało, że czerwone wino dobrze wpływa na samopoczucie kobiet ciężarnych. Aż 16% usłyszało to od lekarza[78].

Wygląda na to, że działalność informacyjna i edukacyjna powoli przynosi efekty. Badania przeprowadzone w 2008 r. wykazały bowiem, że w porównaniu do badań z 2005 r. „zmalał odsetek osób zachęcających kobiety oczekujące dziecka do picia alkoholu (z 31% do 4,5%). Jednocześnie wzrósł odsetek kobiet informujących o tym, że były przestrzegane przez lekarza przed piciem jakichkolwiek napojów alkoholowych w okresie ciąży (z 19% do 28%)”[79].

Potrzebne są też rozwiązania najprostsze: poprzez umieszczanie na wszystkich opakowaniach zawierających alkohol piktogramu oraz napisu, że nadużywanie alkoholu jest niebezpieczne dla zdrowia nieurodzonego dziecka. Warto tu wskazać na obowiązujące we Francji zarządzenie Ministra Zdrowia i Solidarności z 2 października 2006 r.[80], które

---

[78] Zob. FAS. Choroba dziecka. Wina matki, http://www.iwoman.pl/zdrowie/zyj-zdrowo/fas;choroba;dziecka;wina;matki,228,0,530404.html

[79] PARPA, Wzory konsumpcji alkoholu w Polsce, http://www.parpa.pl/download/wyniki%20badania%20wzory%20konsumnpscji%202008_%202%20metody_poprMFdoc.pdf

[80] Arrêté du 2 octobre 2006 relatif aux modalités d'inscription du message à caractère sanitaire préconisant l'absence de consommation d'alcool par les femmes enceintes sur les unités de conditionnement des boissons alcoolisées, JORF n°229 du 3 octobre 2006 page 14626 texte n° 16, także w: https://www.legifrance.gouv.fr/affichTexte.do?cidTexte=JORFTEXT000000422967&categorieLien=id

przewiduje, że wszystkie opakowania zawierające alkohol mają mieć na etykiecie piktogram wraz z komunikatem: „*La consommation de boissons alcoolisées pendant la grossesse, même en faible quantité, peut avoir des conséquences graves sur la santé de l'enfant*" (Spożywanie napojów alkoholowych w czasie ciąży, nawet w małych ilościach, może mieć poważne konsekwencje dla zdrowia dziecka). Artykuł 3 tego zarządzenia informuje, że ostrzeżenie o zagrożeniu zdrowia, wymagane na podstawie artykułu 1 niniejszego zarządzenia, ma znajdować się na kontrastowym tle, tak, aby było widoczne, czytelne, zrozumiałe i nieusuwalne. Nie powinno być w żaden sposób ukryte, zasłonięte lub przesłonięte innymi nadrukami czy „obrazkami".

Dzięki życzliwości M. Borkowskiej z PARPA wiemy, że piktogramy na opakowaniach napojów alkoholowych umieszczane są również w Polsce na określonych markach win i wódki. W 2013 r. najwięksi producenci piwa w Polsce, zrzeszeni w Związku Pracodawców Browary Polskie, zdecydowali się w wprowadzić na etykietach nowy znak odpowiedzialnościowy zawierający hasło: „W ciąży nie piję alkoholu"[81]. Oto one:

Jak wyjaśniają wskazani przedsiębiorcy: „Stosowanie znaków odpowiedzialnościowych na opakowaniach naszych produktów jest efektem tzw. samoregulacji, którą branża przyjęła w 2008 r. Jako odpowiedzialna firma i branża robimy to z własnej woli, wspólnie z innymi producentami piwa zrzeszonymi w ZPPP (Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego Browary Polskie)"[82].

W Korei Południowej prawo nakazuje umieszczanie na etykietach napojów alkoholowych jednego z trzech napisów, wśród nich: „Ostrzeżenie: nadmierne spożycie alkoholu może powodować marskość lub nowotwór wątroby, a kobiety pijące w okresie ciąży zwiększają ryzyko wad wrodzonych dziecka"[83].

Także prawo w USA nakazuje umieszczanie na etykietach napojów alkoholowych jednego z dwóch napisów ostrzegawczych. Pierwszy z nich jest następujący:

---

[81] W ciąży nie piję alkoholu [infografika], http://www.familyservice.pl/w-ciazy-nie-pije-alkoholu-infografika/

[82] Grupa Żywiec, Pij z głową, http://pijzglowa.pl/nasze-dzialania/

[83] Ostrzeżenia na etykietach, http://icap.org/portals/0/download/all_pdfs/Polish_content_pdf/ICAP_Reports_Polish/ICAP_Report4_Pol.pdf

„OSTRZEŻENIE RZĄDOWE: Naczelny Chirurg ostrzega: kobiety nie powinny spożywać napojów alkoholowych w trakcie ciąży z powodu ryzyka wad wrodzonych dziecka”[84].

W 2010 r. we Włoszech zdecydowano się walczyć z konsumpcją alkoholu przez kobiety ciężarne za pomocą szokującego plakatu. Na czarnym tle widać szklankę ze słynnym weneckim aperitifem, na dnie której pływa płód. Aby ten przekaz był dosadnie czytelny znajduje się tam napis: „*Mamma beve, bimbo beve*” (Mama pije, dziecko pije). I jeszcze u dołu plakatu dużymi literami: „*Bere alcol in gravidanza e in allattamento può danneggiare lo sviluppo fisico e mentale del bambino*” (Picie alkoholu w czasie ciąży i karmienia może spowodować poważne szkody w rozwoju fizycznym i psychicznym dziecka). Pomysłodawcy tego plakatu zamierzali umieszczać go na billboardach przy drogach, w autobusach, a także w damskich toaletach w restauracjach, kawiarniach, pubach[85].

Projekt nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi przygotowany przed kilku laty przez posłów PiS przewidywał wprowadzenie wymogu umieszczania na opakowaniach alkoholu ostrzeżeń o jego szkodliwości szczególnie dla nieletnich i kobiet w ciąży oraz niebezpieczeństwach, jakie niesie za sobą prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu. Ale w grudniu 2009 r. posłowie już w pierwszym czytaniu odrzucili ten projekt. Andrzej Halicki z klubu PO powiedział: „Wsłuchaliśmy się w głos Ministerstwa Zdrowia, które było przeciw”. I dodał, że jest absurdem uważać, że napisy na opakowaniach alkoholu kogoś wystraszą i powstrzymają od picia. Poinformowano także o stanowisku ówczesnego rządu: „Odnośnie do poselskiego projektu ustawy Rada Ministrów wyraziła negatywne stanowisko z uwagi na możliwy ujemny wpływ zaproponowanych rozwiązań na wzrost kosztów działalności producentów i importerów alkoholi oraz spadek dochodów budżetu państwa“. Na co A. Sośnierz, wiceprzewodniczący komisji zdrowia z klubu PiS odpowiedział, że owszem, może tak być, że napisy byłyby nieskuteczne. Tylko dlaczego w takim razie miałyby zaszkodzić producentom alkoholu i budżetowi państwa?[86]

Uważamy, że warta uwzględnienia jest też propozycja nowelizacji art. 13^1 ust. 2 pkt 5 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Zgodnie z tym przepisem reklama i promocja piwa może być w Polsce prowadzona „na słupach i tablicach reklamowych i innych stałych i ruchomych powierzchniach wykorzystywanych do reklamy

---

[84] *Ibidem*.

[85] Zob. „Mamma beve, bimbo beve”: a Treviso la campagna shock con un feto nello spritz, http://mammaoggi.it/mamma-beve-bimbo-beve-campagna-shock-con-un-feto-nello-spritz/

[86] J. Watoła, Alkohol bez ostrzegawczych napisów, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,7369109,Poslowie_przeciw_ostrzezeniom_na_butelkach_z_alkoholem.html

[…]", jeśli „20% powierzchni reklamy zajmować będą widoczne i czytelne napisy informujące o szkodliwości spożycia alkoholu lub o zakazie sprzedaży alkoholu małoletnim […]". Otóż, dużo bardziej doniosłe niż ogólnikowa informacja o szkodliwości spożycia alkoholu, a nawet kierowana do ogółu informacja o zakazie sprzedaży alkoholu małoletnim, byłoby ostrzeżenie w tych reklamach o możliwości tragicznych dla dziecka konsekwencji spożywania alkoholu przez kobietę w ciąży.

Niezbędne jest informowanie uczniów o skutkach picia alkoholu przez kobiety będące w ciąży. Także dlatego, że wśród nich nie brakuje osób, które już alkohol piją, a nawet upijają się. „W roku 2011 zrealizowana została w Polsce kolejna edycja badań ankietowych w ramach Europejskiego Programu Badań Szkolnych na Temat Alkoholu i Innych Narkotyków – ESPAD, w trzecich klasach szkół gimnazjalnych oraz drugich klasach szkół ponadpodstawowych (grupa 15/16–latków oraz 17/18–latków) koordynowanych przez Instytut Psychiatrii i Neurologii w Warszawie na zlecenie Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii […]. Poniżej najważniejsze wnioski z badań:

W ciągu ostatnich 30 dni przed badaniem do spożywania jakiekolwiek napoju alkoholowego przyznało się:

– 11% 11-latków;

– 27% 13-latków, w tym 10% więcej niż 1-2 razy;

– 51% 15-latków, w tym 24% więcej niż 1-2 razy.

W ciągu ostatniego miesiąca przed badaniem do upicia się przyznało się:

– 11% 13-latków, w tym 4% więcej niż raz;

– 18% 15-latków, w tym 6% więcej niż raz.

30% 15-latków pierwszy raz piło alkohol przed ukończeniem 13. roku życia (w tym 16,5% pierwszy raz wypiło alkohol w wieku 11 lat lub mniej, natomiast 13,5% zrobiło to pierwszy raz, mając 12 lat). Blisko 10% 15-latków upiło się pierwszy raz, mając mniej niż 14 lat"[87]. Badania te, przeprowadzone w 35 krajach europejskich wykazały, że polskie nastolatki (15-17 lat) znajdują się w pierwszej trójce, jeśli chodzi o częstotliwość spożywania alkoholu[88].

---

[87] Diagnoza. Spożycie alkoholu przez młodych ludzi, http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:7GgLqfyjdmQJ:www.parpa.pl/images/file/Diagnoza.docx+&cd=10&hl=pl&ct=clnk&gl=at

[88] Zob. FAS. Choroba dziecka. Wina matki, http://www.iwoman.pl/zdrowie/zyj-zdrowo/fas;choroba;dziecka;wina;matki,228,0,530404.html

Wartościowym, jako sposób przekazu i prostym w realizacji jest przedsięwzięcie zlecone przez władze Alaski Uniwersytetowi w Anchorage, dzięki któremu w 2014 r. w sześciu gminach w publicznych toaletach w restauracjach, pubach, dyskotekach umieszczono plakaty z hasłem: „*think before you drink*" (pomyśl, zanim wypijesz). Poza takimi plakatami zainstalowano w toaletach żeńskich w 30 lokalach sześciu dalszych gmin pojemniki z darmowymi, markowymi testami wskazującymi na ciążę. To nieprzypadkowa inicjatywa: Alaska jest bowiem tym stanem, w którym rodzi się najwięcej dzieci z płodowym zespołem alkoholowym. Szacuje się, że przychodzi tam na świat rocznie około 16,3 dzieci z FAS na 1000 żywych urodzeń. Projekt informacyjny, o którym wspominamy, miał trwać dwa lata, był finansowany z budżetu publicznego i prowadzony przez zespół badawczy Institute for Circumpolar Health Studies University of Alaska w Anchorage.

Pomysł umieszczania dozowników z testami ciążowymi w miejscach, gdzie serwowany jest alkohol nie jest nowy. Zaczęto go realizować w Minnesocie, gdy nauczyciel J. A. Crowe[89] postanowił zahamować olbrzymią ilość urodzeń dzieci z zaburzeniami spowodowanymi nadużywaniem alkoholu przez ich matki w okresie ciąży. Widząc objawy FASD u swoich uczniów, rozpoczął on kampanię „*Healthy Brains for Children*" (Zdrowe mózgi dla dzieci). Polegała ona na tym, że organizacja składająca się z wolontariuszy zainstalowała dozownik z testami na ciążę wraz ze sloganem „think before you drink" oraz informacjami o FASD najpierw w toalecie uniwersyteckiego baru, potem w sklepie spożywczym w pobliżu kampusu oraz w toalecie dla obu płci w centrum młodzieżowym. W przeciągu kilku lat zebrali oni niepotwierdzone wtedy jeszcze przez badaczy dowody skuteczności takich działań. Miał J. A. Crowe powody do satysfakcji, gdy inicjatywę tę przejęły władze Alaski[90].

---

[89] Dodajmy, że J. A. Crowe jest też autorem książki „The Fatal Link", w której, jak twierdzi, udowadnia istniejący związek między zachowaniami uczniów, którzy w szkołach dokonują zbrodni z użyciem broni palnej a piciem alkoholu przez ich matki w okresie ciąży. Autor spędził 18 lat w rezerwacie Indian, gdzie mógł na co dzień obserwować krzywdy uczynione dzieciom spowodowane prenatalną ekspozycją na alkohol. Opracował programy szkolne odpowiednie dla dzieci z uszkodzonym mózgiem. Sam, jako dziecko w szkole podstawowej był w 1966 r. świadkiem jednej z pierwszych w USA strzelanin w szkole, w której dyrektor szkoły został przez ucznia zastrzelony. Kiedy w 2005 r. uczeń z High School w Red Lake, Minnesota, zastrzelił wiele osób, Crowe zauważył, że strzelec miał podobny wzór zachowywania się jak jego uczniowie w rezerwacie. Zachowanie jego wskazywało na FAS. Prześledził 5 innych strzelanin w szkołach w Minnesocie i Wisconsin. Studiował artykuły prasowe, strony internetowe, fora internetowe i blogi, aby znaleźć opisy zachowań matek i strzelców. Crowe odkrył, że każdy ze strzelców z Minnesocie i Wisconsin pasuje do profilu prenatalnej ekspozycji na alkohol. Cztery z sześciu matek potwierdziły, że w czasie ciąży często piły alkohol, a pozostałe dwie przyznały, że w pierwszych miesiącach ciąży często brały udział w pijackich libacjach (zob. opis książki J. A. Crowe, The Fatal Link: The Connection Between School Shooters and the Brain Damage from Prenatal Exposure to Alcohol, https://www.bookdepository.com/Fatal-Link-Jody-Allen-Crowe/9781432729172).

[90] Zob. M. Maltais, Would you take a pregnancy test at a bar? Alaska hopes so, http://www.latimes.com/science/sciencenow/la-sci-sn-pregnancy-tests-alaska-bar-20140629-story.html

W Polsce, w międzynarodowej kampanii *Too Young to Drink* (Za młody, by pić) wziął udział już po raz drugi Sosnowiec, jedyne nasze miasto, które podejmuje zorganizowane działania na rzecz podniesienia świadomości zagrożeń wynikających z picia alkoholu przez kobiety będące w ciąży. „Bez cienia wątpliwości włączyliśmy się w drugą edycję tej akcji. Według naszych przekonań, ta pierwsza edycja zaistniała w świadomości mieszkańców. Jej hasło jest dość nośne, ludzie je zapamiętują i wiedzą, o co chodzi – mówi Andrzej Wojciechowski z Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Sosnowcu […]", „inicjator włączenia się w nią stolicy Zagłębia Dąbrowskiego"[91].

Do kampanii tej włączyło się w także Pomorze Zachodnie, jako jedyny samorząd województwa w Polsce[92]. „Zdjęcia dziecka w zakorkowanych butelkach z wódką, winem, szampanem pokazują, że dziecko nie ma wyjścia: pływa w alkoholu, gdy pijesz. Zdjęcia kampanii Too Young To Drink (Za młody by pić) szokują nie bardziej niż informacja, że w Polsce po alkohol sięga co trzecia kobieta w ciąży. Zdjęcia są szokujące, ale może to dobry pomysł dotarcia do powszechnej świadomości, zwłaszcza wśród młodych ludzi, z których większość **pije alkohol, traktując piwo niemal jak wodę** i nie myśląc o tym, że zawiera ten sam alkohol etylowy co wódka. Dane pokazują, że w Polsce młode kobiety dziś sięgają po alkohol równie często jak mężczyźni"[93].

Warto też upowszechniać i u nas informację, że od 1999 r. corocznie obchodzony jest 9 września w wielu krajach „Światowy Dzień FAS" („Dzień Świadomości FASD"). Celem jest edukowanie, informowanie społeczeństwa oraz ostrzeganie przed często niedocenianym niebezpieczeństwem spożywania alkoholu przez matkę w czasie ciąży.

Czy na prawników można liczyć?

Tylko z medialnych przekazów znamy wyrok Sądu Apelacyjnego Anglii i Walii zapadły w grudniu 2014 r., który orzekł, że siedmiolatka z uszkodzeniem mózgu, której matka będąc w ciąży nieustannie piła, nie ma prawa do odszkodowania.

„Lekarze nie mieli wątpliwości, że za uszkodzenia mózgu dziecka odpowiada właśnie alkohol. Dlatego lokalny samorząd skierował sprawę do sądu. Bądź co bądź jego pracownicy

---

[91] Zob. T. Szymczyk, Sosnowiec: Kampania "Too young to drink", czyli nie pij alkoholu w ciąży, http://sosnowiec.naszemiasto.pl/artykul/sosnowiec-kampania-too-young-to-drink-czyli-nie-pij,3504933,artgal,t,id,tm.html

[92] K. Klebański, Kampania społeczna - Too Young To Drink, http://www.wws.wzp.pl/aktualnosci/kampania-spoleczna-too-young-drink

[93] K. Pinkosz, Za młody, by pić! Nie korkuj dziecka w butelce, http://babyonline.pl/za-mlody-by-pic-nie-korkuj-dziecka-w-butelce-z-alkoholem,czego-nie-wolno-w-ciazy-artykul,18370,r1p1.html

ostrzegali matkę, czym grozi zaglądanie do kieliszka. Uznali więc, że można oskarżyć ją o świadome podanie dziecku trucizny [korzystając z przepisu Offences Against the Person Act 1861, zgodnie z którym każdy, „kto bezprawnie i złośliwie podaje truciznę lub inne szkodliwe lub niszczące rzeczy powodując zagrożenie dla życia osoby, lub przez to wyrządza osobie jakikolwiek ciężki uszczerbek na zdrowiu, jest winien zbrodni i jeśli zostanie skazany podlega karze [...]" – uw. nasza]. I wywalczyć odszkodowanie na leczenie dziewczynki, która znalazła się w ośrodku opiekuńczym"[94]. W trakcie procesu okazało się, że kobieta piła średnio osiem mocnych piw dziennie i pół butelki wódki.

Pierwszy wyrok w tej sprawie zapadł już w 2011 r. i wtedy sąd przyznał rację samorządowi. Jednak urząd ds. odszkodowań w sprawach karnych (Criminal Injuries Compensation Authority) odwołał się od wyroku. Sądy w kolejnych instancjach zgodnie orzekały, że stan zdrowia dziecka jest wynikiem picia alkoholu przez matkę w czasie ciąży, za co poszkodowanej siedmiolatce należy się zasiłek opiekuńczy, który „mógłby poprawić jakość jej życia". Jednakże w grudniu 2014 r. Sąd Apelacyjny wydał wspomniany już werdykt, w którym uznał, że brakuje „jednego z niezbędnych znamion przestępstwa", czyli „wyrządzenia poważnej szkody osobie – poważna szkoda wyrządzona płodowi nie wystarczy".

«Na ten wyrok czekało 80 dzieci z zaburzeniami fizycznymi lub psychicznymi wynikającymi z tego, że ich matki piły w ciąży alkohol. We wszystkich sprawach kancelaria GLP Solicitors zebrała mocne dowody – pracownicy społeczni i pielęgniarki wyraźnie ostrzegały kobiety: „Nie możesz tego robić, to zaszkodzi twemu dziecku". Prawnicy domagali się odszkodowania dla dzieci z państwowego funduszu dla ofiar przestępstw […]. Precedensowy wyrok Sądu Apelacyjnego oznacza, że przepis z *Offences against the Person Act* z 1861 r. dotyczący podania trucizny w celu zagrożenia życia lub spowodowania poważnych uszkodzeń ciała nie ma zastosowania w przypadku nienarodzonego dziecka. Nie należy mu się więc odszkodowanie, a matki nie poniosą kar za swoje czyny […]. Picie alkoholu w ciąży sprawia, że w Wielkiej Brytanii co roku rodzi się ok. 7 tys. dzieci z wadami

[94] M. Czarnecki, Wielka Brytania: picie alkoholu w ciąży to przestępstwo?, http://wyborcza.pl/1,76842,15391674,Wielka_Brytania__picie_alkoholu_w_ciazy_to_przestepstwo_.html#ixzz44TDk5mHe; por. np. D. Boffey, Alcohol abuse in pregnancy could become a crime, legal papers claim, http://www.theguardian.com/lifeandstyle/2014/jul/26/pregnancy-mother-forced-pay-child-damages-drinking oraz wskazane tam publikacje; K. Budd, Foetal Alcohol Syndrome (FAS): Drinking alcohol during pregnancy could be ruled a crime in the UK, http://dyslexiauntied.blogspot.com/2014/02/foetal-alcohol-syndrome-fas-drinking.html; nadto D. Howell, Pregnancy drinking examined as possible crime in landmark case, http://www.bbc.com/news/uk-26031422 oraz wskazane tam publikacje.

fizycznymi (np. uszkodzeniami mózgu, zniekształceniami twarzy, uszkodzoną wątrobą) lub problemami psychicznymi»[95].

«Przekaz większości ośrodków medialnych w tej sprawie był zadziwiający. Nie skupiono się ani na losie poszkodowanej dziewczynki, ani na niebezpieczeństwach spożywania alkoholu w ciąży, ani nawet na wpływie FAS na rozwój dzieci. Uwaga skupiła się za to na kwestii „kryminalizacji" kobiet w ciąży, które nadużywają alkoholu. Oto przykładowy nagłówek prasowy: „Mamy, które piją, dostaną metkę kryminalistek". Jak relacjonuje portal Mercatornet, w związku z tą sprawą w telewizjach brylowali przedstawiciele Brytyjskiej Służby Doradztwa Ciążowego (BPAS), która jest największym dostarczycielem tzw. usług aborcyjnych na Wyspach»[96]. Warto dodać, że niektóre działaczki na rzecz praw kobiet, które przyjęły ten wyrok z uznaniem, bo twierdzą, że matki powinny same odpowiadać za swoje decyzje, jakże łatwo przechodzą do porządku na tym, iż konsekwencje tych decyzji kobiet dotyczą nierzadko także kobiety, tylko że malutkiej. Ma więc feminizm także zadziwiające oblicze moralne.

Wiemy, że chorą dziewczynką, której dotyczył przedstawiony wyrok Sądu Apelacyjnego Anglii i Walii zajęła się „prywatna organizacja, która zaoferowała bezinteresowną pomoc. Jej przedstawiciele jednak nie trafili za to na czołówki londyńskich dzienników"[97].

Płonne okazały się więc nadzieje wskazujące na potrzebę przyjęcia również w Wielkiej Brytanii takich lub podobnych przepisów, które w stanie Tennessee pozwalają na postawienie zarzutów karnych kobiecie ciężarnej spożywającej także alkohol[98].

Warto dodać, że w Polsce proces cywilny, dotyczący roszczeń związanych ze szkodą poniesioną przez dziecko przed narodzeniem wskutek nadmiernego spożywania alkoholu przez matkę, mógłby zakończyć się werdyktem zasądzającym odszkodowanie. Cywilnoprawnym odpowiednikiem art. 157a § 1 k.k., który stanowi, że kto „powoduje uszkodzenie ciała dziecka poczętego lub rozstrój zdrowia zagrażający jego życiu, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2" oraz jego § 3, w którym przewidziano, iż nie „podlega karze matka dziecka poczętego, która dopuszcza się czynu określonego w § 1", był i w najistotniejszej części jest art. 446^1 k.c. Po nowelizacji w

---

[95] M. Czarnecki, Picie alkoholu w ciąży to nie przestępstwo. Precedensowy wyrok w Anglii, http://wyborcza.pl/1,76842,17082663,Picie_alkoholu_w_ciazy_to_nie_przestepstwo__Precedensowy.html

[96] Ł. Sianożęcki, Prawo do picia przed prawem do życia, http://www.naszdziennik.pl/swiat/117771,prawo-do-picia-przed-prawem-do-zycia.html

[97] Ł. Sianożęcki, Prawo do picia…

[98] Zob. A. Pavlinec, Czy karać…

1996 r. stanowił on w zd. 1, że z „chwilą urodzenia dziecko może żądać naprawienia szkód doznanych przed urodzeniem", lecz w zd. 2 zastrzegał, że dziecko „nie może dochodzić tych roszczeń w stosunku do matki". Współautor tego artykułu był pierwszą osobą, która opublikowała krytyczny komentarz wskazujący, iż norma przyjęta w zd. 2 tego przepisu stanowi naruszenie fundamentalnej zasady równości wobec prawa[99]. Następnego dnia po ukazaniu się tego artykułu w ogólnopolskim poczytnym dzienniku[100], Trybunał Konstytucyjny w pkt 5 orz. z 28 V 1997 r. uznał postanowienie art. 446^1 zd. 2 k.c. za sprzeczne z Konstytucją wskazując, że ustawodawca „pozbawiając dziecko możliwości dochodzenia swych roszczeń majątkowych wobec matki, ograniczył jego prawa w sposób sprzeczny z zasadą demokratycznego państwa prawnego i z zasadą równości"[101]. Przepis ten utracił moc, w wyniku czego polskie prawo przewiduje możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od matki dziecka, która wyrządziła dziecku szkodę przed jego narodzeniem.

[99] Zob. J. Mazurkiewicz, Komu wolno szkodzić bezkarnie. Nasciturus. Cywilnoprawna podmiotowość dziecka poczętego, Rzeczpospolita 1997, nr 122, s. 17.

[100] Artykuł ten czekał jakiś czas w redakcyjnej kolejce, ale nie został opublikowany przypadkowo we wtorek 27 maja 1997 r., w przeddzień podjęcia wskazanego werdyktu TK. Jego publikacja w tym dniu była zamierzona, uzgodniona z autorem, któremu następnego dnia, w środę 28 maja, bardzo rzeczowa red. K. Chrupkowa, wyśmienicie kierująca działem „Prawo co dnia", relacjonowała przez telefon: «Na sali obrad TK widziałam kilka osób trzymających w ręce wczorajszą „Rzeczpospolitą" z pańskim artykułem». Nie można więc wykluczyć, że argumenty w nim zawarte zostały dostrzeżone przez sędziów po jego lekturze.

[101] K 26/96, Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy poz. 19/1997.

ISBN 978-83-944487-2-1